

Z prac Prezydium Rządu

2 bm. Prezydium Rządu oceniło stan zagospodarowania przestrzennego kraju ze szczególnym uwzględnieniem wielkich aglomeracji i miast wojewódzkich. Materiały analityczne na ten temat, opracowane na podstawie studiów i programów wykonanych w ministerstwach, Polskiej Akademii Nauk, instytutach i uczelniach, przedstawili: przewodniczący Komisji Planowania oraz minister administracji i gospodarki przestrzennej. W dyskusji szczególną uwagę zwrócono na konieczność harmonizowania rozwoju ukształtowanych już wielkich aglomeracji (Dokończenie na str. 2)

Cena 6zł

Nr indeksu 35008
PL ISSN 0137-9011



KRAKOWA
ODZNACZONE ŻŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA
ROK XXXIX PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 171 (11965)

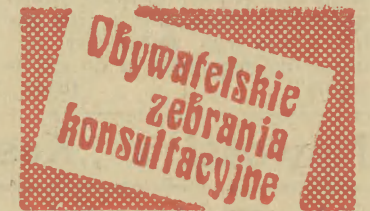
Kraków, wtorek 3 września 1985 r.

Bez taryfy ulgowej dla kandydatów na posłów

W spotkaniu jakie odbyło się w sali konferencyjnej Urzędu Dzielnicy Śródmieście przy ul. Zaleskiego dominowała tematyka legislacyjna, gdyż w dyskusji uczestniczyło wielu prawników z okolicznych sądów i prokuratorów, zaś wśród kandydatów znalazł się m. in. przewodniczą-

czy Sejmowej Komisji Prac Ustawodawczych prof. Witold Zakrzewski. Obok niego przybyli kandydaci z okręgu wyborczego nr 33: Elżbieta Łęcznarowicz, Adam Peszko i Jerzy Treła, oraz kandydat z okręgu nr 35 Jan Janowski. Po krótkim charakterystyzowaniu ich sylwetek przez wiceprzewodniczącego Wojewódzkiego Konwentu Wyborczego Władysława Kaczmarka, padły pierwsze pytania, postulaty i uwagi.

Marek Sadowski mówił o trudnym problemie, który nazwał „potrzebą odbudowy poszanowania dla pracy jako jednego



ze źródeł majętności obywateli”. Chodzi o pracę wykonywaną w kraju. Bowiemy niemal każdy, kto wyjechał nawet na krótki okres czasu za granicę, wracając do Polski staje się człowiekiem zasobnym w porównaniu do tych, którzy nie mając możliwości podpisania kontraktu i wyjazdu, od wielu lat pracują ciężko na miejscu. Ta dysproporcja staje się coraz bardziej wyraźna i drażniąca.

Kwestię upadku wartości złotówki podniósł następnie w bardzo drastycznej formie Marian Borkowski — To co zbierałem (Dokończenie na str. 2)

Przy dźwiękach kastanietów i skrzypiec (Telefonem z Zakopanego)

Wczoraj dosłownie wszystko zawalilo się. Pogoda, konkurs bawowski na oszczypek i autobus, który miał nas zawieźć do pracowni zakopiańskich artystów. Przyjechał, tylko z godzinnym poślizgiem.

Pomimo tego, zaliczyliśmy dwie pracownie Adama Doleżuchowicza, rzeźbiarza, malarza, muzyka i gawędziarza oraz „pracownię na szkło malowaną” Jolanty Peksowej.

Za to w najważniejszej imprezie dnia w przeglądzie zespołów góralskich wszystko poszło jak z płatka. Wspaniale zaprezentował się zespół Hamernik z Nowej Huty, ciekawy program pokazali Grecy, dużo wior poleciało na koncercie u górali niemieckich z RFN-u a publiczność jak zwykle bawiła się doskonale przy dźwiękach kastanietów uczestnicząc w ciekawych góralskich obrzędach i zabawkach. DANUTA GORSZYK



Wczoraj powrócili z Włoch uczestnicy Kolarskich Mistrzostw Świata. Na zdjęciu: powitania mistrza świata Lecha Piaseckiego z żoną Joanną i przesiadką gorzowskich „Orląt” M. Ksziukiem.

Kajakowy supermaratończyk — Andrzej Dziura

„To była prawdziwa próba charakteru”

Wystartowali z Oświęcimia we wtorek, 27 sierpnia, o godz. 6.15, na mecie w Gdańsku zameldowali się w niedzielę, 1 września, o godz. 13.10.

33-letni Andrzej Dziura z Nadwiślańskich Kraków i 27-letni Zdzisław Szubski z Astorii Bydgoszcz ustanowili światowy rekord wytrzymałości. Przepłynęli Wisłą, non stop, bez wysiadania z kajaków, blisko 1000 km (według dokładnych obliczeń 968 km).

Wczoraj po południu ANDRZEJ DZIURA dzielił się wrażeniami z tej niezwykłej eskapady z klubowymi kolegami. Udzielili też wywiadu dla „Echa Krakowa” — Krażyły pogłoski, że na mecie supermaratonu byliście — z...

pełnie wyczerpani i zaszła konieczność udzielenia Wam pomocy w szpitalu. Tymczasem dzień po zakończeniu tej granicznej z szaleństwem próby, jest Pan w (Dokończenie na str. 2)

Jeszcze w bm. próby z bronią antysatelitarną

WASZYNGTON (PAP). Dziennik Washington Post poinformował, powołując się na anonimowe źródła, że Stany Zjednoczone podejmą we wrześniu pierwszą próbę w przestrzeni kosmicznej z bronią antysatelitarną. Dziennik dodaje, że termin ten został wybrany przez wysokich urzędników Pentagonu i Białego Domu, aby wykazać, że rząd jest zdecydowany doprowadzić do końca realizację koncepcji „wojen gwiazdnych”.

JUTRO pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie w obszarze zataki niżowej. Zachmurzenie małe i umiarkowane, wzrastające do dużego z możliwością wystąpienia burzy i przelotnego deszczu. Temp. min. nocą 14, maks. dniem 20 st. C. Wiatr słaby i umiarkowany z kier. pd. i zach.

24 studentów z Helsinek pobilo kolejny rekord świata, który niewątpliwie znajdzie się w księdze rekordów świata Guinnessa. Pehali oni taczka na odcinku 1000 km od Kręgu Polarnego do Helsinek.



puszczano zatonął koło wybrzeży Malezji, przypłynął do wybrzeży Sumatry. Na jego pokładzie znajdowały się 64 osoby. Statek miał poważną awarię na pełnym morzu.

W W. Brytanii rozpoczęły się największe od zakończenia II wojny światowej manewry wojskowe. Bierze w nich udział 65 tys. żołnierzy.

z dalekopisu

- Do wielkiego karambolu doszło na autostradzie Monachium — Norymberga. Zderzyło się 37 samochodów. 60-letni kierowca z Frankfurtu nad Menem doznał ataku serca i zmarł. Jego żona, zaburzona układem krążenia, odwieziona do szpitala. 10 innych osób doznało różnych obrażeń.
- W pobliżu paragwajskiego miasta Coronel Oviedo doszło do

Indira Gandhi patronka szkoły w Krzyszkowicach



Wojewódzka inauguracja roku szkolnego odbyła się w Wieliczce w nowej szkole na osiedlu Krzyszkowice. Szkoła — zbudowana przez „Budostal-3” — ma 10 sal lekcyjnych, dwie pracownie dydaktyczne (do nauki historii i matematyki), salę gimnastycz-

na, świetlicę i dom nauczyciela z mieszkaniem dla 6 rodzin.

Uczniowie, nauczyciele i zaproszeni goście zebrali się w nowej pięknej sali gimnastycznej. Kurator Mieczysław Noworyta odczytał akt nadania szkole imienia zmarłej tragicznie przed rokiem Indiry Gandhi.

Śmierć bankiera

HAWANA (PAP). Podczas szturmowania przez oddziały ekwadorskiej policji i wojska domu w Guayaquil, w którym przetrzymywany był przez porwaczy Nahim Isaias, szefowy bankier Ekwadoru i jeden z najbogatszych ludzi w tym kraju, zginął zarówno on, jak i 4 porwaczy. Porwacze, którzy należeli do ekstremistycznej organizacji zbrojnej „Alfaro Viva”, uprowadził Nahima Isaiasa 7 sierpnia i domagali się 5 mln dolarów okupu. 2 dni temu sily bezpieczeństwa otrzymały informacje o miejscu przetrzymywania bankiera i natychmiast otoczyły kryjówkę. Operacją około 2 tys. żołnierzy i policjantów kierował prezydent Ekwadoru Leon Forbes Cordero. Żołnierze wdarli się do 2-piętrowego budynku po zrobieniu wyłomów w przedniej i tylnej ścianie domu.

O życiu i działalności patronki szkoły mówili uczestniczący w uroczystości ambasador Indii w Polsce S. K. Arora i wiceminister oświaty i wychowania gen. dyw. Jan Czapla, który kilka lat spędził na placówce dyplomatycznej w stolicy Indii. Dzieci pood opieką nauczycielki Anny Suchoń przygotowały okolicznościową wystawę.

W trakcie uroczystości złote odznaki „Za zasługi dla ziemi krakowskiej” otrzymali: Józef Abram, Anna Suchoń, Elżbieta Chabik — nauczyciele z tej szkoły oraz Józef Świątek — działacz społeczny.

(ms)

Przypominamy — trwa konkurs na bajkę

Czy kościotrup Łyse Kolano pokona robota Żorrora?

Od miesiąca do naszej redakcji nadechodzą listy z bajkami, na ogłoszony przez nas konkurs dla małych bajkopisarzy do lat 12. Bajek mamy już sporo. Nikt z autorów chyba się nie obrazi, gdy zdradzimy niektórych bohaterów. A więc jest oczywiście król i piękna królewna, a rękę którejś ubiegają się dzielni rycerze. Są też dobrzy czarodzieje i złe czarownice, których tajemne machinacje powodują wiele nieszczęść na świecie, są mowa ludzkim głosem zwierzęta. Niektórzy autorzy lubią pewnie literaturę fantastyczno-naukową, bowiem bohaterowie ich bajek zmagają się z losem właśnie na innych planetach. Tu czekają na nich różne niespodzianki, są też zasadzki, przeszkody nie do pokonania i dziwni mieszkańcy

wcale niepodobni do ludzi. Mamy też małych Hitchcocków. W ich bajkach trup pada gęsto, odbywają się sabaty czarownic, straszą duchy, polują groźne wampiry, ale wszystko kończy się dobrze i złe moce zostają pokonane. Straszny więc Zmora Rebecka i Kościotrup Łyse Kolano, ginie Wielki Robot Żorrora, a żyły potwór Jabba stara się przeszkodzić wyprawie naukowej.

Który z tych bohaterów najbardziej przestraszy lub urzeknie nasze jury wkrótce się przekonamy. Przypominamy — termin (Dokończenie na str. 2)

SEKRETARZ generalny KC NSPJ i przewodniczący Rady Państwa NRD, E. Honecker spotkał się w niedzielę na Targach Lipskich z przewodniczącym CSU (bawarskiego odłamu chrześcijańskich demokratów) i premierem Bawarii, Fr. J. Straussem.

W PONIEDZIAŁEK w Moskwie odbyło się spotkanie sekretarza generalnego KC KPZR Michaiła Gorbaczowa z sekretarzem generalnym FPK Georgesem Marchais.

W BLACKPOOL rozpoczął wczoraj obrady doroczny, 117 z kolei zjazd brytyjskich związków zawodowych zrzeszonych w



centrali TUC. Przedstawiciele ponad 12 milionów związkowców rozpoczęli obrady w atmosferze wewnętrznych podziałów i sporów.

POLSKI film dokumentalny pt. „Najstarsza na świecie” (o Kopalni Soli w Wieliczce), zrealizowany przez Ewę Cendrowską zdobył główną nagrodę, poświęconą ochronie środowiska naturalnego na festiwalu filmów speleologicznych w La Chapelle en Vercoors we Francji.

PREMIER Belgii W. Martens zakomunikował o rozwiązaniu parlamentu tego kraju. Decyzja została podjęta na nadzwyczajnym posiedzeniu rządu koalicyjnego i zaplanowana przez króla Baudouina I.

Francuzi nie wierzą w raport Tricota

PARYŻ (PAP). Większość Francuzów nie jest przekonana do wniosków raportu Tricota, który utrzymywał, że rząd francuski nie ma nic wspólnego ze sprawą zbrodniczego zatopienia statku ekologicznego „Rainbow Warrior”. Az 62 proc. obywateli odnosi się sceptycznie do wniosków tego raportu, a tylko 17 proc. jest „przekonanym” o jego słuszności. Co więcej Francuz nie ma w tej sprawie zdecydowanej opinii. Takie są wyniki sondażu opublikowanego wczoraj przez rozgłośnie radiowa „Europa-1”.

Francja powinna wyjaśnić przyczyny obecności jej szpiegów w Nowej Zelandii oraz wydać 3 osoby, wobec których nowozelandzka policja wydała nakaz aresztowania pod zarzutem zabójstwa — oświadczył premier Nowej Zelandii D. Lange w wywiadzie dla agencji AFP.

- W 1783 r. przedstawiciele Stanów Zjednoczonych Ameryki, W. Brytanii, Francji i Hiszpanii, podpisali w Wersalu traktat pokojowy, kończący oficjalnie wojnę o niepodległość Amerykanów
- W 1828 r. urodził się Władysław Łuszczkiewicz, malarz i historyk sztuki, współorganizator i dyrektor Muzeum Narodowego w Krakowie.

Było to 3 września

- W 1883 r. w wieku 63 lat zmarł Iwan Turgeniew, pisarz, jeden z twórców rosyjskiej szkoły psychologicznej, autor m. in. nowel „Zapiski myślnego”, „Asia”, „Wiosenne wody” i powieści „Stacjonarne gniazdo”, „Ojciec i dzieci” czy „Rudin”.
- W 1923 r. Stany Zjednoczone uznały rewolucyjny rząd meksykański.
- W 1977 r. w Pakistanie aresztowano z zamiarem postawienia przed sądem i skazania na śmierć b. premiera Zulfikara Ali Bhutto. Mimo protestów płynących z całego świata, wyrok wykonano. (wd)

Czeka na swoją szansę...

Brytyjska popołudniówka „Daily Mirror” od kilku miesięcy nosi nazwę „The Mirror”. Za zmianą tytułu nie przyszła jakaś zasadnicza zmiana stylu redagowania pisma. Czytelniczki „The Mirror” zauważyły jednak, iż zamieszczane w środku numeru zdjęcia młodych i atrakcyjnych dziewcząt są coraz bardziej śmiałe. Dawniej dziewczęta zawsze ubrane były w kostiumy kąpielowe, nierzadko skąpe, ale zawsze najbardziej nawet konserwatywna część czytelników nie mogła im nie zarzucić. Ostatnio jednak można natrafić na zdjęcia prezentujące coraz więcej wdzięków brytyjskich modelek czy początkujących aktorek. Pod stałą winietką: „Najlepsze zdjęcia są w The Mirror” redakcyjni fotoreporterzy na razie poprzestają na odstawianiu „górnym partii”... Zobaczymy co będzie dalej.



Widoczna na naszym zdjęciu 23-letnia Jane Warner, jak głosi podpis w „The Mirror”, ma nienaganą sylwetkę i budowę ciała. Na razie jest modelką i często przychodzi jej pozować w reklamówkach bielizny damskiej. Jej wielkim marzeniem jest jednak kariera telewizyjna. Jane uczęszcza pilnie na różne kursy sceniczne i wierzy, iż kiedyś zadebiutuje w filmie. Najchętniej zagralaby w komedii, ale z pewnością nie odrzuciłaby jakiegokolwiek innej propozycji filmowej. Czy jednak zdąży zrobić prawdziwą karierę? Lata uszask biegna, a światowe sławy aktorskie nierzadko debiutują w wieku 17 czy 18 lat... (Wi-Gr) Fot.: „The Mirror”



Zima niestety za pasem — takie modele strojów na tę porę roku zaproponowano na pokazie w Paryżu. CAF — AP

Bez taryfy ulgowej dla kandydatów

(Dokończenie ze str. 1)
przez 40 lat — mówił m. in. — teraz jest bardzo mało warte!

Eugeniusz Pieczka dzielił się wątpliwościami: w jakim zakresie Sejm korzysta z opinii ekspertów od spraw ustawodawczych, którzy są niezależni od rządu? Konsultacja aktów prawnych jest chyba niewystarczająca, bo zbyt szybko się one dezaktualizują. Np. prawnicy mają wiele uwag krytycznych pod adresem Prawa Lokalowego, które pod niejednym względem będzie wymagało zmian.

Na te pytania odpowiadał obszernie prof. Zakrzewski. W latach 70-ych lekcjawano sprawy legislacyjne, stąd powstały ogromne zaległości. Konsultacja ze środowiskiem prawniczym była bardzo szeroka, choć nie zawsze przynosiła efekty: często opinie wybitnych fachowców są z sobą diametralnie sprzeczne. Późniejsze korekty pewnych aktów prawnych, szczególnie dotyczących sfery gospodarczej, wynikały z tych rozbieżności.

Chciał pomóc pasażerze

Przedwczoraj ok. godz. 3. w nocy kierowca taksówki widząc, że pasażerka nie może sobie poradzić z zapięciem pasów, miało to miejsce poza granicami Zakopanego, w rejonie Kościeliska, postanowił jej pomóc. Niestety, w trakcie wykonywania tych czynności stracił panowanie nad kierownicą i samochód wyśliznął na drzewie. Dwie osoby — w tym jedna z poważnymi obrażeniami głowy — trafiły do szpitala. (sz)

Co się zach... ..

Niezwykle uciążliwych gości ma pewien szwedzki rolnik z miejscowości Tuffsnes (60 km od Stokholmu). Na jego farmie od 3 lat zadomowiły się nieprawdopodobnie żartowniczo ślimaki. Rolnik wraz z rodziną codziennie niszczy ok. 5.000 intruzów, lecz niewiele to pomaga. Ślimaki tak upodobały sobie tę jedną farmę, iż zerują tylko na niej, nie przechodząc na pola sąsiednie.

Dreszczowiec w muzeum

Skończyła się niepewność co do losów tzw. kolekcji Spitznera. Ów naukowiec w 1856 r. złożył w Paryżu „Wielkie muzeum anatomii i patologii”. Tak powstał jedyny na świecie gabinet horroru i sensacji. Kolekcja bowiem zawiera obok wiernych figur woskowych kalek, syfilitycznych kretynów i braci syjamskich, również autentyczne, przechowywane w formalinie głowy ludzkie, organy opalone przez rak, monstrualnie zróżnicowane embryony ludzkie itp. Ponad 300 egzemplarzy tej kolekcji zakupiła ostatnio francuska firma farmaceutyczna Roussel Uclaf za blisko 2 mln franków. Zamierza ona zbiory Spitznera wykorzystać jako materiał do badań naukowych i wystawić je na widok publiczny. (a)

Próba charakteru

(Dokończenie ze str. 1)
znakomitej dyspozycji, nie widąc śladów zmęczenia.

Prozę jednak spojrzeć na moje dłoń, na każdy palcu pęcherze. Tak naprawdę, do Gdańska dopływaliśmy resztkami sił. Bolały nas wszystkie mięśnie i pośladowki, choć mieliśmy dopasowane duńskie siodełka. A do tego ostatni 27-kilometry odcinek przyszło nam pokonywać po spokojnej wodzie, tzw. martwą Wisłą. To potęgowało jeszcze zmęczenie. Gdy wysiadaliśmy w Gdańsku z kajaka zataczaliśmy się, ale na szczęście dość szybko odzyskaliśmy równowagę. Naszych najbliższych kibiców zaskoczyliśmy nawet dobrą formą.

— Czy wcześniej były chwile zwątpienia?
— Nie dopuszczaliśmy myśli o rezygnacji. Bardzo pomógł nam doping widzów, którzy z każdym dniem coraz liczniej przybywali nad Wisłę, nawet w nocy. Najgorętsze przyjęcie zgotowano nam w Grudziądku. Nie zapomnę na przykład płaczące ze wzruszenia starszuszka. Z wielką „pompa” przyjmowano nas w Bydgoszczy.

JERZY SASORSKI

nikażą w znacznej mierze ze zmiany sytuacji ekonomicznej. — Nie twierdząc, że ustawodawstwo ósmego kadencji było doskonałe. Ale w ten sposób do tej pory nie pracowal żaden Sejm!

— Członkowie Komisji Prac Ustawodawczych wykonali pracę niebywałą — potwierdził Jan Janowski, nie kryjąc, że do utrudnień należały też silne naciski ze strony rządu, oraz presje środowiskowe i polityczne. (ml)

Krótkiej prezentacji obecnych na wczorajszym zebraniu konsultacyjnym w Urzędzie Dzielnicy Nowa Huta, kandydatów na posłów: Stanisława Baranika, Eugeniusza Brzezińskiego, Teresy Gawron, Jerzego Jaskierni, Stanisława Mazura i Wiesława Żarnika dokonał przedstawiciel Wojewódzkiego Konwentu Wyborczego Jan Otwinowski. Nie wystąpiła ona jednak wyborcom, którzy w trakcie dyskusji kilkakrotnie postulowali by kandydaci przedstawili się osobiście i odpowiedzieli na zadane im konkretne pytania.

Ofio np. do Wiesława Żarnika zwrócono się z pytaniami czy przy obecnej niemałej produkcji drobiu jego sprzedaż musi być nadal objęta reglamentacją. Pytano też czy jako poseł przyjdzie z pomocą ulegającemu stalei dewastacji Zamkowi w Niepołomicach.

Edward Pellie stwierdził, że Jerzy Jaskiernia jako kandydat budzi zaufanie i będzie na niego głosował. Ale uważa, że jego wystąpienia są zbyt gładkie, a schlebiać chyba nie ma potrzeby. Natomiast Stanisław Baranik spotkał się z zarzutem, że jako poseł na Sejm w VIII Kadencji unikał spotkań z bezpartyjnymi pracownikami Kombinatu HIL. Poruszano również problemy istotne zarówno dla Nowej Huty jak i w ogóle naszego kraju, a więc sprawy degradacji środowiska naturalnego, inflacji, nadprodukcji inteligencji i jej niewłaściwego wykorzystania (Marian Osoliński), nadmiernej ilości ustaw i niewłaściwej ich interpretacji (Stefan Jonczyk), większej kontroli przy rozdzielaniu miejsc sanatoryjnych (Kazimierz Frankiewicz).

Wielkimi brawami przyjęto wystąpienie Marii Malinowskiej, która stwierdziła „potrzeba nam

Na gondoli, na gondoli...

RZYM (PAP). Dwie młode Weneckanki oferowały swe usługi osamotnionemu turystom, obiecując im niezapomniane noce w... gondoli. Kolejni amatorzy romantycznej (niestety płatnej) miłości będą musieli odejść już z kwitkiem, ponieważ policja wenecka ukróciła właśnie nocną działalność pań o wdzięcznych imionach Cinzia i Tiziana, zdradzonych przez ich kolegów — gondolierów, którzy uważają, że gondola powinna pozostać przede wszystkim środkiem lokomocji. Łódź przeistoczona w wygodną garsonierę miała przystąpić przed kasynem. Dziewczyny czekały na chętnych turystów, którym powiodło się przy ruletce.

Cinzia, silniejsza, wiosłowała. Czasami panienki organizowały „wieczór galowy” — robiły wówczas swym gościom całonocną wycieczkę wokół laguny. W „skromną” opłatę 450 dolarów wliczone było także... wino i aperitif.

Tragiczny finał skoku z pociągu

Wczoraj dwóch młodych mieszkanków Krakowa zapadło prężnie do Baranowa Sandomierskiego, aby zwiędzić zabytkowy renesansowy zamek. Na wspomnianą wdrórkę wybrali się pociągiem towarowym, który jechał ze Śląska do Stalowej Woli.

W pobliżu Skopania, a więc miejsca docelowego podróży, obaj wyskoczyli z pędzącego pociągu. Skutek okazał się tragiczny. 20-letni Józef S. poniósł śmierć na miejscu, a jego 21-letni kolega Andrzej Sz. doznał ciężkich obrażeń ciała i przebywa w szpitalu.

Zygmunt Witko

najukochańszy Mąż, Ojciec i Brat, długoletni pracownik i skarbowych i rad narodowych, obrońca Warszawy we wrześniu 1939 roku, więzien obozów jenieckich, nagrodzony wieloma odznaczeniami, opatrzony św. sakramentami zmarł dnia 30 sierpnia 1985 roku, przeżywszy 76 lat.
Uroczystości żałobne odbędą się we czwartek 5 września o godz. 12 w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku, o czym zawiadamiają pozostałi w głębokim bólu
ŻONA, SYN, SYNOWA, SIOSTRA I RODZINA
Prosimy o nieskładanie kondoleńcji.

Z prac Prezydium Rządu

(Dokończenie ze str. 1)
miejskich, w których od lat narastała dysproporcja między ich rozmiarami a infrastrukturą mieszkaniową i komunalną.
Spośród problemów związanych z kształtowaniem osadnictwa kraju szczególnie istotne znaczenie ma wpływ na środowisko naturalne człowieka i oddziaływanie na gospodarke wodną. Wskazywano z jednej strony na konieczność konsekwentnych działań służących zahamowaniu bądź ograniczeniu procesu degradacji środowiska przyrodniczego, z drugiej zaś na uwzględnienie w polityce przestrzennej rachunku ekonomicznego i aspektów społecznych. Kolejny wniosek dotyczył ograniczenia terytorialnego miast położonych w rejonach występowania urodzajnych gruntów rolnych.

Nowości w „Kasprzaku”

Polskie video

Magnetofony szpulowe będą produkowane w warszawskich Zakładach im. Kasprzaka tylko do początku przyszłego roku. W drugiej połowie 1986 najprawdopodobniej na ich miejsce wkroczą produkcja nowego magnetowidu w systemie VHS. Trwają rozmowy z partnerami zagranicznymi i te międzynarodowe przetargi nie pozwalają na podanie już teraz zbyt wielu szczegółów konstrukcyjnych.
Dowiadujemy się jednak, że polskie video będzie wyposażone w tuner telewizyjny, tzn. będzie umożliwiał rejestrowanie wybranej audycji np. w drugim programie telewizyjnym i równoczesne oglądanie pierwszego programu. Podczas szybkiego przewijania taśmy będziemy mogli obserwować, co zostało na niej zarejestrowane. Magnetowid polaczymy z gniazdem antenowym odbiornika telewizyjnego bez dodatkowych przystawek. Urządzenie otrzyma programator umożliwiający, w określonym czasie np. 30 dni, samoczynne zarejestrowanie w danym dniu o określonej godzinie wybranego programu telewizyjnego.
Ale nim na rynek trafi pierwsze polskie video na miarę czasów i pragnień, wróćmy do aktualnej produkcji „Kasprzaka”. W tym roku żałoga postawiła przed sobą zadanie wyprodukowania 539 tys. tzw. jednostek zapisu magnetycznego i będzie to najwyższy poziom produkcji od 1980 roku. Najwięcej, bo 417 tys. sztuk, pojawi się radiomagnetofonów mono- i stereofonicznych. Magnetofonów kasetowych będzie 83 tys. Reszta to magnetofony szpulowe i radia ze wzmacniaczem.
We wrześniu br. rusza produk-

Zła noc dla włamywaczy

27-letni Zdzisław K. zaraz po północy przymierzył się na osiedlu Złota Jesień do stojącego „Zuka” i już otwierał drzwi samochodu, gdy ciężka ręka funkcjonariuszy MO spoczła na jego ramieniu.

Na drugi dzień 32-letni Józef Ch. i 18-letni Zbigniew Z. trudnili się wyważaniem drzwi wejściowych do sklepu „Otezu” w osiedlu Górali 6. Wprawdzie udało się sforsować wejście, zabrac łup w postaci garderoby, ale włamanie zaraz potem — o było to przed godziną trzecią w nocy — dostrzeżli funkcjonariusze MO i wszczęli pościg zatrzymując sprawców i odzyskując łup. (RD)

Uprowadzili ponton

Trójka nastolatków: 16-letni Maciej O., 18-letni Wojciech M. i 17-letni jego brat Tadeusz na Zalewie w Krępinowie, dostrzegli kołujący się na fali składany ponton nadmuchiwany, a wokół niego — nikogo. Popynęli na zalew. Znalezli się jednak właściciel, który podniósł krzyk i funkcjonariusze Komisariatu Wodnego MO dogonili porywaczy. (RD)

Z prac Prezydium Rządu

(Dokończenie ze str. 1)
miejskich, w których od lat narastała dysproporcja między ich rozmiarami a infrastrukturą mieszkaniową i komunalną.
Spośród problemów związanych z kształtowaniem osadnictwa kraju szczególnie istotne znaczenie ma wpływ na środowisko naturalne człowieka i oddziaływanie na gospodarke wodną. Wskazywano z jednej strony na konieczność konsekwentnych działań służących zahamowaniu bądź ograniczeniu procesu degradacji środowiska przyrodniczego, z drugiej zaś na uwzględnienie w polityce przestrzennej rachunku ekonomicznego i aspektów społecznych. Kolejny wniosek dotyczył ograniczenia terytorialnego miast położonych w rejonach występowania urodzajnych gruntów rolnych.

Międzywojewódzka Szkoła Partyjna w Krakowie

Wczoraj zainaugurowała w Krakowie działalność Międzywojewódzka Szkoła Partyjna — dla działaczy województw: krakowskiego, kieleckiego, tarnowskiego i nowosądeckiego.

Szkola taka istniała w Krakowie od 1949 roku, zaś w 1953 roku objęła swym zasięgiem dawne województwa krakowskie, rzeszowskie i lubelskie. Wykładali w niej m. in.: Zofia Kosmala, Zbigniew Rusinek i Stanisław Piętko, których jako gości honorowych przywitął dyrektor dr Marian Wasilewski. W spotkaniu uczestniczyli również m. in. sekretarze KK PZPR Władysław Kaczmarek i Jan Czepiel oraz prorektor Akademii Nauk Społecznych w Warszawie doc. dr hab. Eugeniusz Mazurkiewicz.

Wykład inauguracyjny na temat systemu partyjnego PRL wygłosił doc. dr Julian Wielgosz. (RD)

Moneta 500-złotowa na 40-lecie ONZ

Dla upamiętnienia 40 rocznicy utworzenia ONZ — przez Narodowego Banku Polskiego ustalili ostatnio wzór srebrnej monety nominalnej wartości 500 złotych.

Strona główna monety (średnicy 32 mm, waga 16,5 grama, brzeg gładki, ze srebra) przedstawia wizerunek orła — godła PRL, po bokach oznaczenie roku 1985, pod ortem napis 500 zł, w otoku napis Polska Rzeczpospolita Ludowa. Strona odwrotna monety prezentuje emblemat ONZ, w otoku napis „Czterdziestolecie Organizacji Narodów Zjednoczonych 1945—1985”. (T.G.)

Trwa konkurs

(Dokończenie ze str. 1)
nadsyłania bajek — do 1 października. Temat, objętość — dowolne. Zanim jednak bajkę przysyłacie, musi ona przejść test — jeżeli młodsze rodzeństwo lub kolezdy nie ziewną przy niej ani raz i wysłuchają z zainteresowaniem możecie zapisać ją i przysłać pod adresem naszej redakcji: „Echo Krakowa”, ul. Wiślna 2, 31-007 Kraków, z dopiskiem „bajka”. Zapraszamy do konkursu wszystkie dzieci do lat 12. Najlepsze bajki wydrukujemy, a ich autorzy otrzymają od nas książki oraz upominki z „Pewexu”. (kk)

Ogłoszenia ekspresowe

- MIESZKANIE 3-pokojowe, Bieżanów — sprzeda pilnie pośrednictwo, Władysław Kowalski, tel. 66-81-87. g-80070
- 3 POKOJE z kuchnią, superkomfortowe, i płetro 50 m², okolica pl. Wolności — zamienie na 3 pokoje, około 60 m². Oferty 79619 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-80291
- „MALUCHA”, rok 1980 — sprzedam. Os. Piastów 1/85. g-80134
- RURY stalowe ocynkowane — sprzedam. Tel. 49-47-86, wewn. 300, wieczorem. g-80320
- KAROSERIE Zastawy 1100 p — sprzedam. Rybnik, tel. 235-96, godz. 18—20. g-80326
- UWAGA lakiernicy i przedsiębiorstwa! Butelki po chemikaliach o poj. 0,5 l — 1 l kupi w dużych ilościach zakład konfekcjonowania artykułów chemicznych — Widurek. Liszki 359, tel. Liszki 158. g-80334
- NOWE futro z piżmaków — sprzedam. Tel. 55-17-79. g-80337
- MOTORÓWKĘ „Cameo” — sprzedam. Olkusz, tel. 308-73. g-80341
- ATRAKCYJNA suknie ślubna oraz plaszcz skórzany męski — sprzedam. Tel. 34-47-87. g-80178
- POWRACAJĄCY z zagranicy poszukuje mieszkania 3-pokojowego. Oferty 80187 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- GARSONIERY, pokoju z kuchnią, poszukują dwie pracownice UJ. Oferty 80277 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- MIESZKANIE M-3, własnościowe, z „Locum”, 26 m² al. Pokoju — zamienie na 2 pokoje z kuchnią, własnościowe, okolice 18 stycznia, albo kupię. Warunki do omówienia. Tel. 37-06-68. g-80192
- UCZNIÓW i blacharza samochodowego — zatrudnie: Gaj 51 kolo Mogilna, dojazd MPK 245 z Borku Fałęckiego. g-80191
- PUSTAKI żużlowe i betonowe — sprzedam. Zdzisław Jękot, Nowa Huta, os. Wadów 104. g-80281
- FRANCJA — winobranie — zabiorę samochodem i osobę od 20 września. Oferty 80199 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-80564
- MAGNETOFON Telefunken C 80, nowy — sprzedam. Kraków, os. Teatralne 4/10. g-80564
- DWIE studentki poszukują pokoju. Oferty 80562 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- DO wynajęcia garsoniera. Czynsz za rok z góry. Tel. 33-65-94. g-79990
- POSZUKUJE dużego lokalu na sklep, w dobrym punkcie. Oferty 79989 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- ZASTAWĘ, 1979 — sprzedam. Pachońskiego 13/171, wieczorem. g-79985
- POSZUKUJE mieszkanie. Tel. 11-10-68. g-80382
- MASZYNE rymarska — kupię. Podaje cene. Oferty 80296 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- 125 P, 1976 — sprzedam. Kraków-Kurdwanów, Mysienicka 58. g-80297
- MALOWANIE — tapetowanie — Słomski, tel. 37-68-88, w godz. 16—19. g-80291
- PRZYCZEPE — wywrotki, mało używana, nośność 4,5 t — sprzedam. Władociszki: Nowa Huta-Mogilna, ul. Powiatowa 17, kolo Kopecza Wandy. g-80377
- KUREK Tadeusz, Kraków, ul. Nad Sudetem 14/67, zgubił orawo. Język, wydane przez Wydział Komunikacji w Mysienicach. g-80374
- MASZYNEK do waty cukrowej — sprzedam. Kraków, Zawila 31 A/I. g-80358
- FIATA 126 p, 1978 — sprzedam. Windomoc: Kraków, ul. Wieniawskiego 55. g-80353
- NOWE nadwozie FSO, kolor do wyboru — sprzedam. Tel. 11-06-36. g-80352
- POWLEKARKĘ do tkanin, maksymalna szerokość 170, długość 16 m, z kompletem mieszalników i technologi — sprzedam. Możliwość montażu i uruchomienia u odbiorcy. Oferty 79995 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- UCZNIOWEGO znalazcę dokumentów na nazwisko Artur Wojdyła — proszę o kontakt. Tel. 48-26-41. g-79994
- CZELADNIKA, ucznia i pania sprzątaczącego przyjmie pracownia cukrownicza — Bogusława Antos, Kraków, ul. Karmelicka 47, tel. 33-47-05. g-79992
- KROWĘ na ociepleniu — sprzedam. Mogilna, ul. Bardosa 7, kolo Kopecza Wandy. g-80366
- RENCISTĘ — mechanika samochodowego zatrudni zakład mechaniczki pojazdowej — inż. Bogdan Apostol, Kraków, ul. Dworka 6, tel. 66-97-95. g-80397
- STUDENT Papięskiej Akademii Teologicznej poszukuje samodzielnego mieszkania. Tel. 11-79-71, telefonicznie wieczorem. g-80603
- SPRZEDAM parcelę, Nowa Huta-Mogilna, Klastorna 25. g-80576
- PILNIE sprzedam Mercedes 220 D, rok 1974, Kraków, Spółdzielców 12/62. g-80573
- DRUT żelazny mędkli Ø 8-8 mm — kupię. Oferty 80206 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- PIEC c.o. — gaz „Hydro-Therm”, produkcji RFN — sprzedam. Radom, tel. 481-90. g-80208
- VIDEO Hitachi — sprzedam. Krowoderska 50/1, po godz. 19. g-80204
- EADE 1500, rok 1977 — sprzedam. Os. Kalinowe 23/99. g-80601
- DOMEK do remontu w Krakowie lub okolicy — kupię. Tel. 66-81-87. g-80571

Wesele u abstynentów

(Korespondencja własna z Egiptu)

Proszona kolacja w nowej dzielnicy Kairu — Heliopolis, w hotelu „Sheraton” oznaczonym w bedekerach pięcioma gwiazdkami a więc o najwyższym światowym standardzie. Gdy podjeżdżamy do wejścia rozlegają się przeraźliwe dźwięki trąb i piszczałek. Gospodarze wieczoru, przedstawiciele Egipskiej Federacji Piłki Ręcznej, wyjaśniają, że świetnie trafiliśmy, bowiem rozpoczyna się obrządek egipskiego wesela, będzie co oglądać.

Stajemy w hallu obserwując co też się będzie działo. Szeroko otwarte drzwi, w których pojawiają się Beduini z instrumentami. To dźwięki ich trąb, bębnow i piszczałek tak nas przed chwilą zaskoczył. Za nimi suną w tanecznych pas Arabki ubrane w zwłowne szaty, z siedmioramiennymi świeczkami na głowach. One także mają w rękach tamburyny i bębny. Grają i tańczą. Weselni goście pomagają tancerki wybijając rytm głośniejszymi oklaskami. Rwetos prze-potężny.

Po chwili w drzwiach ukazują się nowożeńcy, kroczący statecznie, nieco oszoiomieni. Idą w blasku jupiterów ekipy telewizyjnej, która nakręca całą ceremonię na taśmie, aby młoda para miała pamiątkę ze ślubu, by mogła potem, na domowej aparaturze, odtwarzać ten uroczysty wieczór.

Wprowadzanie młodej pary trwa długo. Szef hotelu jest jedynym z pierwszych, który składa gratulacje. Potem całe towarzystwo przenosi się do wynajętej wielkiej sali, by tam bawić się i ucztować. Pytam naszego gospodarza dr Samira Awniego, czy to powszechny obyczaj, czy wszystkie młode pary tak rozpoczynają nowe życie. Odpowiada, że tylko bogatsi nowożeńcy, a w „Sheratonie” — dodaje — we-

seła wyprawiają tylko bardzo, bardzo bogaci!

W kilka dni później, w hotelu „Aviation”, w którym mieszkamy, identyczna uroczystość. Panna młoda jest siostra głównego recepcjonisty; właściciel hotelu oddał do dyspozycji młodej parze hotelowy ogród. Jemy kolację wcześniej, bo potem personel będzie zajęty obsługą wesela. W trakcie naszej kolacji pojawia się brat panny młodej i zaprasza nas do obejrzenia uroczystości oraz na wesele.

Po pewnym czasie przed hotelem rozlega się hałaśliwa, skoczna muzyka. Wybiegamy przed wejście. Jest już młoda para, wprowadzana do budynku przez orkiestrę Beduinów. Spostrzegam, że to ci sami, których kilka dni temu widziałem w „Sheratonie”. Tyle że tu nie ma tancerki. Tańczą natomiast panowie, członkowie najbliższej rodziny pana i panny młodej. Sypią się na głowy nowożeńców monety jednopiastrowe (o które toczą zacięty bój wszyscy obecni, bowiem taki pieniążek zdobyty w czasie ceremonii ślubnej, to — według przekonań — szczęście i nadzieja na pomnożenie fortuny).

Wszyscy klaszczą, ekipa telewizyjna (też ta sama co w „Sheratonie”) nakręca film. Przez hall i recepcję wchodzimy do ogrodu. Tu, w jednym z rogów, stoją dwa olbrzymie fotele dla nowo-

żeńców. Przy dźwiękach muzyki młoda para zostaje doprowadzona do miejsc dla niej przeznaczonych. Beduini zwijają manatki, pakują stroje i instrumenty do walizek, odbierają wynagrodzenie i odjeżdżają czekającym przed hotelem „mercedęsem”.

Zaczyna się uroczystość właściwa. Kelner przynosi na srebrnej tacy dwie szklanki lemoniady. Pierwszą bierze pan młody i pije. Potem dostaje pannę młoda i podaje do wypicia małżonkowi. Następnie, z jego rąk, bierze szklankę i sama pije. Teraz następują życzenia dla nowożeńców, wszyscy, po złożeniu gratulacji, fotografują się i filmują z młodą parą. Wśród składających życzenia są i szczyptownicy Cracovii. Dziewczęta stanowią wielką atrakcję ceremonii, a wręczone przez nie prezenty — lalki krakowskie, klubowe pamiątki — zyskują uznanie i poklask.

Potem panna młoda idzie wraz z małżonkiem do sali jadalnej, gdzie wśród różnych przysmaków, centralne miejsce zajmuje upieczony baran. Kroi mięso i pierwszy kawałek podaje małżonkowi. Następnie podobnie robi z wielkim weselnym tortem. Dopiero potem zaprasza do stołu gości.

Każdy nabiera na talerz to na co ma ochotę i wraca do ogrodu. Tam gra orkiestra jazzowa i zaczyna się zabawa. Bezalkoholowa! Koran zabrania spożywania napojów alkoholowych i Egipcjanie, w swej ogromnej większości, skrupulatnie przestrzegają nakazów religii. Przez całe wesele, które trwało do północy, pito wyłącznie napoje chłodzące. I to zarówno przy stołach jak i w zakamarkach ogrodu.

Bawiący w Egipcie, już kilka lat, krakowski trener Boguchwał Fulara, opowiadał mi, że obrzęd weselny jest następujący. Młodzi, którzy zamierzają się pobrać i dostaną zgodę rodziców, nie zawierają związku obojętnie. Formalności w meczecie zaświadniają ojcowie. Kobiety bowiem — jako istotom nieczystym — wstęp do świątyni jest surowo wzbroniony. Następnie mają miejsce trzy uczy weselne. Pierwszą wy-daje rodzina panny młodej, dwie następne — pana młodego. Z tym, że w trakcie ostatniej (po której następuje dopiero oficjalna konsumpcja małżeństwa), pan młody ustala z teściem warunki mariażu. Często np. zawiadania teścia, iż przez najbliższe dwa czy trzy lata musi on nowożeńców utrzymać na swoim garnuszku, bowiem oni będą zająć się sobą, będą się przystosowywać do życia rodzinnego i zięć nie będzie miał czasu na pracę zarobkową.

Prawo egipskie sankcjonuje wielożenstwo, zgodnie z regulami Koranu. Mężczyzna może mieć 4 żony. Lecz coraz powszechniej stosowany dziś model to jedna, najwyżej dwie żony. Drugą zwykle bierze mężczyzna wówczas, gdy pierwsza jest chorowita, bezpłodna. Większa liczba żon jest dziś w Egipcie wyjątkiem.

JERZY LANGIER



Na nadmorskich plażach oznak kończących się wakacji. Wypoczywających jest już mniej i pogoda kapryśna. Nz.: Na plaży w Niechorzu. CAF — A. HAWAŁEJ

Tam, gdzie można dobrze zjeść i wypić (4)

Trochę włoskiej kuchni w restauracji „Spaghetti”

„Staropolska”, „Kurza Stopka”, „Balaton” — to restauracje prezentowane ostatnio na naszych łamach w ramach krakowskiego przewodnika gastronomicznego pod wymownym tytułem: TAM, GDZIE MOŻNA DOBRZE ZJEŚĆ I WYPIĆ. Pokazujemy w tym cyklu publikacji najlepsze — naszym zdaniem — lokale, które warto odwiedzić. Dziś trochę informacji i komentarz na temat restauracji „Spaghetti” przy ul. Szczepeńskiejk.

Lokal mieści się w starej, za-bytkowej kamienicy. Krakowianie z pewnością pamiętają, iż przez wiele lat prosperowała tutaj restauracja „Pod Trzema Rybkami”. Przed 8 laty postanowiono jednak otworzyć lokal, specjalizujący się w kuchni włoskiej.

„Spaghetti” jest lokalem kategorii II (niższe wymagania, niż w dotąd prezentowanych zakładach, ale i niższe ceny), czynnym od 9 do 22. Posiada dwie sale z wysokim, gotyckim sufitem (sklepieniem) i mieści blisko 100 konsumentów. W sali dla pałaców, zwanej folklorystyczną, trudno o wolny stolik, chociaż są tutaj twarde, regionalne (góralskie?) krzesła. W sali dla niepalących łątewie o miejsce (na stołach białe obrusy, krzesła miękkie wyscielane, oprócz kinkietów oświetlenie zapewnia piękny żyrandol). Nawet podczas upałów w lokalu nigdy nie jest duszno.

Przeglądałem dokładnie książkę skarg i wniosków, ale zażaleń na działalność restauracji prawie w ogóle nie ma, za to pochwał sporo. Czyżby było tak świetnie? Kierowniczką, Danutą Sliwińska mówi, że wraz ze swą zastępczynią, Stefanią Lenartek starają się trzymać „rękę na pulsie”, łagodzić wszelkie konflikty, jeśli do takich dochodzi, i najczęściej to się udaje. Życzenia stojących się tutaj gości są, o ile to możliwe, spełniane. Toteż lokal ma licznych, stałych bywalców, którzy w lipcu zostawili tutaj 4,6 mln zł. Niektórzy mówią, że jest to nawet restauracja młodzieżowa, gdyż podczas roku akademickiego najwięcej przychodzi tutaj studentów.

Gdy uruchomiono lokal w drugiej połowie lat 70-ych, „Spaghetti” otrzymywała mięso, zwłaszcza schab, z którego przyrządzano takie potrawy jak, np. kotlety a la Neron, zrazy sycylijskie, sos boloński. Dziś, podobnie jak cała gastronomia spod zna-

ku „Społem”, restauracja może wykorzystywać jedynie baraninę, koninę, drób, ryby, króliki, dziczyznę i mrożonki. Nie jest więc łatwo prowadzić kuchnię włoską.

Co proponują Janina Rudek i Stanisław Dubak — mistrzowie patelni w „Spaghetti”? Wybór zakątek zimnych nie jest imponujący. Są śledzie w oleju, śmietanie i po japońsku w cenie od 40 do 75 zł, kanapki z serem i jajkiem w cenie od 17 do 32 zł, tzw. koreczki z jajka z serem lub pomidorem (15 zł). Jajko na sałatce włoskiej kosztuje 44 zł.

Specjalnością zakładu jest makaron (spaghetti) w sosie włoskim, który kosztuje 107 zł i oczywiście potrawa ta jest serwowana od otwarcia do zamknięcia lokalu. Kucharze wykorzystują gotowy makaron, skromne zaplecze nie pozwala na własną produkcję, a chciałoby się tutaj próbować takie rodzaje włoskich makaronów, jak: capellini, vermicelli, ravioli, tortellini czy cappelletti. Można tylko o tym pomarzyć. Szkoda też, iż nie ma tutaj w jadłospisze popularnych we Włoszech kluseczek, łazanek, pierożków i uszek z różnymi dodatkami, albo np. ryżu z zielonym groszkiem, risotta z fasolą.

Za to szefowie kuchni przyrządzają 5-6 rodzajów zup w cenie średnio 30 — 40 zł. Z dań jarskich można zamówić makaron w sosie pieczarkowym (74 zł), z jajkiem (82 zł) i serem (80 zł), ryż ze śmietaną i cukrem (77 zł), z jabłkami (27 zł), naleśniki z serem (39 zł), omelety z pieczarkami (74 zł), z cukrem (50 zł). Jajka sadzone z makaronem w sosie włoskim i marchewką (142 zł), rzymskie snyclę z sera, z makaronem w sosie i z mizerią (172 zł).

Największe wzięcie wśród młodych wiekiem konsumentów ma pizza z pieczarkami, która kosztuje 91 zł, pizza z mięsem (baraniną) jest za 113 zł, a pizza neapolitańska (z jajkiem) w cenie 82 zł. Bigos, fasolka po bretońsku oraz pyzy w sosie kosztują około 80-100 zł. Dania mięsne z dodatkami od 130 do 230 zł, np. gulasz kosztuje 129 zł, zrazy 149 zł, stek barani 222 zł, udziec barani 238, risotto z drobiu 139 zł, kureczak pieczony 237 zł, a królik w śmietanie 230 zł. Gdy odwiedził lokal, nie było — niestety — w ogóle ryb...

Niektórzy konsumenci twierdzą, że kuchnia w „Spaghetti” jest nierówna, jakby potrawy wychodziły nie spod tej samej ręki, chociaż ten sam szef kuchni urządza na zapleczu. Czyżby tak było naprawdę? Inni, wymagający goście uważają, że przede wszystkim polepszenia wymaga obsługa kelnerska, nie zawsze sprawna, bo choćby pan Rysiek dwójki się i troi, choćby pomagały mu koleżanki, to i tak wystarczy, że pan Tadek ma zły dzień i popsuje lokalowi reputację.

Restauracja dysponuje kilkoma rodzajami napojów chłodzących, ale woda mineralna bywa rzadko. Marny — lub żaden — jest wybór soków. Piwo bywa, ale nie jest w ciągłej sprzedaży. Z trunków wysokokowych nie tylko nie ma wina włoskiego, ale żadnego innego gatunkowego. Z wódki — jedynie 3-4 rodzaje plus winiak lukusowy i koniak albański, zatem skromnie.

Mimo występujących mankamentów, a zwłaszcza kłopotów zaopatrzeniowych, restaurację „Spaghetti” polecamy, gdyż w miłym wnętrzu pozwala skosztować dania, znane pod niebem Italii.

JAN FRENKEL



Nie procentuje się

Zbigniew M. z Krakowa: Od 1975 roku mam książeczkę mieszkaniową z wkładem na garsonierę i czekam na przydział. Ponieważ zdążyłem się już ożenić zakład pracy dopłacił mi na konto spółdzielni mieszkaniowej brakującą kwotę do mieszkania typu M-3. Kwotę tę również zdążyłem już spłacić. Dlaczego jednak te pieniądze leżą w spółdzielni i nie procentują się tak, jak te które mam na książeczce mieszkaniowej?

Niestety, takie są przepisy. Pieniądze zgromadzone na książeczce mieszkaniowej leżą w banku i ten „obracać nimi” ma zysk, pozwalający na płacenie procentów. Natomiast kwota przekazana do spółdzielni po prostu „leży”, czekając na moment, kiedy zostanie wybudowane mieszkanie, na które jest przeznaczona. Spółdzielnia nie obraca tymi pieniędzmi, nie ma więc zysku i możliwości dopłacania procentów. „To tak, jakby ktoś schował te pieniądze do szuflady” — wyjaśniła nam kompetentna pani z działu finansowego jednej z krakowskich spółdzielni mieszkaniowych. (es)

Zakupy poza kolejnością

Edward F. Jesteśmy oboje z żoną inwalidami I grupy, a co za tym idzie mamy duże kłopoty z poruszaniem się. Czy nasza córka może wystarać się o zaświadczenie o możliwości zakupów poza kolejnością dla nas?

Może. Powinna w tym celu skierować się do właściwego wydziału handlu z zaświadczeniami lekarskimi, na podstawie których otrzyma pisemne upoważnienie do dokonywania zakupów. (dag)

Drzewka u... sąsiada

Marta R. W jakiej odległości od granicy działki na wsi sąsiad może posadzić drzewka owocowe?

W takiej, by korona dorosłego drzewa nie przekraczała granicy działki. (es)

Spółdzielnia „Oświata”

Czytelniczka. Czy od września będą prowadzone kursy języków obcych? Chodzi mi o kurs j. włoskiego i niemieckiego.

Od października kursy j. włoskiego, niemieckiego, a także angielskiego, francuskiego i rosyjskiego metodą tradycyjną, laboratoryjną, audiowizualną będzie prowadziła Spółdzielnia „Oświata” ul. Krowoderska 19. Zapisy przyjmowane są w godz. 14-18, tel. 22-79-99. (dan)

Dodatkowa powierzchnia

Danutą R. Czy koncertujący nauczyciel akademicki Wyższej Szkoły Muzycznej ma prawo do dodatkowego pokoju? Czy jeśli w wypadku, gdy dwie osoby w rodzinie wspólnie zamieszkującej mają prawo do samodzielnego pokoju z różnych powodów (choroba, artysta), to bierze się pod uwagę oba, czy tylko jeden?

Nauczyciel akademicki ma prawo do dodatkowej powierzchni, czyli dodatkowego „M” z tytułu wykonywanego zawodu. Jeśli w rodzinie występują dwa przydziały na dodatkową powierzchnię, a są przyznane z różnych powodów np. z racji choroby i wykonywanego zawodu, nie sumują się. Każda z uprawnionych osób ma prawo do osobnego pokoju. (es)

Kulturystyka

R. W. Mieszkałam na wsi w wojew. krakowskim. Chciałabym uprawiać kulturystykę, ale nie wiem gdzie mam się zwrócić. Proszę o adres.

Sekcję kulturystyki prowadzi Ognisko TKKF „Polon” przy ul. Bernardyńskiej 10. Zajęcia odbywają się codziennie od godz. 14.30. (dan)

Do podstawy wymiaru emerytury i renty

Czytelnik. Czy do podstawy obliczenia wymiaru renty będzie wliczony zasiłek chorobowy?

Dziennik Ustaw nr 18/85 poz. 77 rozdz. 3 paragraf 9, punkt 2 mówi o tym, że miesiące wyłączone z obliczenia świadczenia (tj. te, w czasie których pracownik nie pracował przynajmniej 5 dni) mogą być wliczone do podstawy obliczenia świadczenia na wniosek zainteresowanego, jeżeli jest to dla niego korzystniejsze. (dag)



Najsłynniejszy meczet Kairu, Al Azhar, zbudowany przez Gehara Sycylijszka blisko 10 wieków temu. Fot.: CAF

TERESA GAWRON rolniczka ze wsi Łyszkowice, członek ZSL kandyduje na posła w Okręgu Wyborczym nr 34 Kraków-Nowa Huta.

- Mam 33 lata, ukończyłam Wydział Zootechniki w Akademii Rolniczej w Krakowie, gospodaruję na 9 hektarach wraz z mężem.
- Co Pani uprawia?
- Zboże, i rośliny przemysłowe, a konkretnie tytoń.
- Nie szkoda Pani umiejętności, które zdobyła Pani na studiach? Tu raczej przydałoby się prowadzenie produkcji tuczniaków lub bydła mlecznego...
- To za duży wysiłek na dwie osoby w gospodarstwie. Ale mimo to mamy zawsze 20-30 tuczniaków i 4-5 sztuk bydła, więc tutaj staram się spożytkować moje wiadomości zootechniczne. Na większą hodowlę nie mamy na razie warunków. Może kiedyś jak synowie dorosną.
- Jak wygląda Pani wieś?
- Mamy drogę asfaltową, wodociąg, gaz, tyle że z buli, a budujemy właśnie, częściowo czynnym społecznym Dom Strażaka, gdzie znajdują pomieszczenie również klub wiejski i sklep. O budowie mówiliśmy od dawna, ale tak naprawdę to wzięliśmy się do roboty wówczas, gdy odmówiono naszej OSP przydziału samochodu strażackiego, ponieważ nie mamy remizy. Chcąc dostać samochód musimy zbudować dla

Chciałabym, aby moi synowie zostali rolnikami...

niego garaż, a jeśli wnosimy garaż, to przy tym postawimy resztę pomieszczeń.

- Czego brakuje w Waszej wsi?
- Przede wszystkim dobrych dróg dojazdowych do pól. Wymagają one po prostu solidnego remontu.
- A jak z dostępem do kultury, skoro nie ma klubu wiejskiego?
- U nas sprawami kultury zajmuje się Koło Gospodyń Wiejskich, do którego należę. Urządzamy w innych pomieszczeniach, na przykład w szkole, różne imprezy o charakterze kulturalnym, na które nieraz zapraszamy artystów z Krakowa, a także szkolenia i pogadanki na tematy interesujące mieszkańców. Czasem wyjeżdżamy na różne imprezy do Domu Kultury w Proszowicach. U nas nie ma specjalnych kłopotów z komunikacją. Pekas kursuje w miarę regularnie. Jeśli żadzie idzie o moje zainteresowania kulturalne, to najchętniej sięgam po dobrą książkę. Sama nie posiadam dużej biblioteki, bowiem trudno teraz kupić rzetelnie ciekawą książkę, która zaraz znika z półki

księgarskich, ale mam paru znajomych, zbierających książki i od nich pożyczam. Do kina uczęszczam rzadko, chyba że jestem przejezdem w Krakowie.

- Pani jest znaną działaczką społeczną w swojej gminie... — Działam w ZSL i w PRON, a w czasie ostatniej kampanii do rad narodowych wybrano mnie do Gminnej Rady Narodowej w Koniuszu, gdzie przewodniczę Komisji handlu i usług. Jestem także sekretarzem Rady Sołeckiej.
- Jak wygląda zaopatrzenie w podstawowe towary w waszej gminie?
- Z naszym handlem wiejskim różnie bywa, ale chciałabym pochwalić GS w Posądku, że w czasie ostatnich żniw zadbała o to, aby było ono należyte. Nie brakowało ani żywności, ani napojów dla zwierząt. Naszym celem jest założenie sklepu w każdej wsi. Jak na razie siedem wsi w gminie nie ma placówek handlowych.
- Jeśli wybiorą Panią posłem, w której komisji chciałaby Pani pracować?
- Oczywiście. Mam nadzieję, że ukończę studia rolnicze i będę fachowcem wysokiej klasy. My zaś pozostawimy im gospodarstwo urządzone, tak aby nie musieli zaczynać, tak jak my, od zera.

wieś jest ciągle słabo „zmechanizowana”. Brakuje ciągników, kombajnów. Niewystarczająca jest też baza przetwórcza produktów rolnych. Generalnej poprawy wymaga zaopatrzenie wsi w wodę.

- Czy w ogóle jest możliwe zwiększenie produkcji maszyn rolniczych w naszym kraju?
- Zakłady produkujące traktory i inne maszyny rolnicze mają jeszcze duże rezerwy produkcyjne. Uważam, że dzięki lepszej organizacji pracy, nasz przemysł mógłby dać z siebie więcej, w tym również dla rolnictwa.
- Czy indywidualne gospodarowanie ma w kraju przyszłość?
- Sądzę, że tak, tylko my rolnicy, musimy sami tego pilnować, również przez naszych przedstawicieli we władzach.
- A czy chciałaby Pani, aby synowie zostali na roli?
- Oczywiście. Mam nadzieję, że ukończę studia rolnicze i będę fachowcem wysokiej klasy. My zaś pozostawimy im gospodarstwo urządzone, tak aby nie musieli zaczynać, tak jak my, od zera.

Rozmawiał: RYSZARD DZIESZYŃSKI

KURSY języków obcych

- angielskiego
- francuskiego
- niemieckiego
- rosyjskiego
- włoskiego

- prowadzone metodami: tradycyjną, laboratoryjną, audio-wizualną, filmową

oraz - przyspieszone dla wyjeżdżających za granicę, organizowane dla dzieci, młodzieży i dorosłych: w przedszkolach, szkołach, klubach, domach kultury, zakładach pracy

organizuje

KSP „OSWIATA” — OKRĘGOWY ODDZIAŁ
w Krakowie, ul. Mazowiecka 29

Blizsze informacje i wpisy:

- ul. Krowoderska 19, tel. 22-79-99, w godz. 14-18
- Klub „Podwawelski”, ul. Komandorów 21, tel. 66-54-05
- Dom Kultury im. J. Iwaszkiewicza, ul. Wrocławska 28, tel. 33-60-52
- Dom Kultury, ul. Pachoskiego 8, tel. 34-49-08
- Klub „Zakątek”, ul. Kazimierza Wielkiego 117, tel. 37-67-26.

PRACA

RZEMIEŚLNICZY zakład przyjmie do pracy malarza i murarza. Tel. 22-29-45.

POSZUKUJE pracy — robnienie na drutach. Oferty 79415 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POTRZEBNA pani do gotowania i pomocy domowej, warunki bardzo dobre. Marcinak, tel. 22-20-15, wewn. 276.

POTRZEBNA osoba do pawilonu gastronomicznego. Tel. 21-07-05. g-80118

KURSY

dla zakładów pracy

- operatorów wózków akumulatorowych i spaliniowych
- spawania elektrycznego i gazowego
- obsługi suwnic
- obsługi wind towarowo-osobowych
- obsługi lin i haków
- zaplataczy lin
- BHP i p.poż.
- kursy kwalifikacyjne i przygotowujące do zawodu (wszystkie branże)
- inne kursy

organizuje

na terenie Krakowa, Tarnowa i woj. krakowskiego, tarnowskiego i nowosądeckiego

KSP „OSWIATA”
Kraków, ul. Mazowiecka 29
tel. 33-34-72, 33-94-23
w godz. 8-15

NAUKA

NIEMIECKIEGO — uczy doskonale — doktor Weber, tel. 22-78-70.

MATURA eksternistyczna systemem przyspieszonym — Rychlicki — tel. 33-75-24. g-74535

LEKTORÓW

JEZYKÓW:

- ◆ angielskiego
- ◆ niemieckiego

ZATRUDNI

na warunkach umowy-zlecenia

UNIwersytet ROBOCZY ZSMP KOMBINATU HIL

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje sekretariat UR ZSMP HIL, os. Młodości 1, tel. 44-40-97, 44-38-90, codziennie w godz. 8-16.

MATRYMONIALNE

FANNA, lat 25, wyższe wykształcenie, niezależna (mieszkanie, samochód), przystojna, religijna, zdrowa, nieśmiała — pozna lekarka, studentka medycyny. Inna profesora, prawnego, kulturalnego, bez nałogów, w celu matrymonialnym. — Oferty 78416 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DYREKCJA DOMU SPOKOJNEJ STAROŚCI I KLINIKI GERIATRII AKADEMII MEDYCZNEJ
w Krakowie, ul. Wielicka 267

zatrudni zaraz

- ◆ pielęgniarkę dyplomowaną — w systemie I, II i III zmianowym (możliwość pracy na 1/2 etatu)
- ◆ salowe — w systemie II zmianowym
- ◆ kierownika ds. administracyjno-technicznych
- ◆ ogrodnika
- ◆ stolarzy
- ◆ st. referenta ds. administracji
- ◆ st. inspektora bhp na 1/2 etatu
- ◆ robotnika terenowego
- ◆ elektryka
- ◆ praczkę
- ◆ szwaczki

Dla kobiet samotnych gwarantuje mieszkanie w warunkach hotelowych.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Służb Pracowniczych Kraków, ul. Wielicka 267, tel. 22-63-11, wewn. 206 lub 22-85-86.

KAROSERIE Skody S-100 i Flata 125p — sprzedam. Tel. 11-33-74, wieczorem. g-79186

SKLEP 1001 drobiazgow — odstąpię. Oferty 79194 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

OVERLOCK 1 nitkowy „Calandra” — sprzedam. Marcinak, tel. 22-20-11, wewn. 276. g-79421

ALTANKĘ, składaną, ocieplaną, 10 m² — sprzedam. Tel. 11-22-96. g-80316

LOKALE

SUPERKOMFORTOWE, trypokojowe, 46 m², telefon oraz pracownię — zamienie na równorzędne — większe. Oferty 78684 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MIESZKANIE dwupokojowe, zamienie na podobne lub większe. — Tel. 44-80-67, godz. 17-20.

MIESZKANIE trypokojowe, słoneczne, superkomfortowe, kwaterunkowe, Nowa Huta — zamienie na dwa mieszkania. Tel. 48-03-38 — wieczorem.

PO powrocie z zagranicy, zamienie garsonierę superkomfortową, kwaterunkową — na większe mieszkanie. — Nowa Huta, os. Na Wągorzach 4/35. g-79206

UWAGA

Rodzice!
Zajmujemy się dziećmi w wieku przedszkolnym
Tel. 34-42-11

AMERYKANKA — poszukuje 2-osobowego pokoju z kuchnią, z telefonem i telewizorem, śródmieście Krakowa. Tel. 11-73-07. g-80034

MIESZKANIA, domy kupno — sprzedaż pośrednictwo — Bakowski — ul. Basztowa 18/5. g-79584

MALŻENSTWO poszukuje samodzielnego mieszkania. Tel. 33-18-80, godz. 7-11, 33-88-42, 33-88-77, wewn. 8, godz. 7-15. g-78386

POKOJ do wynajęcia. Kalinowa 22/179. g-78960

MIESZKANIE własnościowe, superkomfortowe, 35 m², w Krakowie-Krowodrzy i kwaterunkowe, 70 m², komfortowe, centrum Nowego Ścaza — zamienie na większe, własnościowe, w Krakowie. Warunki korzystne. Tel. 22-74-44 wewn. 220, 8-15. g-78349

2-POKOJOWE, superkomfortowe, spółdzielcze — zamienie na dwa oddzielne. Tel. 55-11-00, wewn. 353. g-79251

OLKUSZ — 2 pokoje, jasna kuchnia — zamienie na Kraków. Oferty 79147 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POKOJU nie umebowanego, chętnie w domu jednorodzinnym poszukuje samotny inżynier. Oferty 78947 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MIESZKANIE kwaterunkowe, w nowym budownictwie, 2 pokoje, 49 m², w Bieczu woj. krakowskie — zamienie na podobne w Krakowie. Oferty 78938 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KURSY

- ◆ kelnerów-bufetowych
- ◆ kierowników zakładów gastronomicznych
- ◆ mechaników samochodowych
- ◆ obsługi urządzeń małej poligrafii
- ◆ kroju i szycia I, II stopnia

organizuje

KSP „OSWIATA”
Kraków

Informacje i wpisy: ulica Krowoderska 19, tel. 22-79-99, w godz. 14-19.

MŁODE małżeństwo z dzieckiem zapiekuje się starszą osobą w zamiar na mieszkanie. Chętnie z małym gospodarstwem. Oferty 78987 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POKOJ wynajmie Panu. Czysz z góry. Ul. Zaułek 12. g-78938

OS. ZŁOTEGO WIEKU — M-3 superkomfortowe, IV p., jasna kuchnia, loggia — zamienie na M-2, Nowy Prokocim lub Nowy Bieżanów. Oferty 79211 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

GDANSK-centrum, garsonierę, telefon — zamienie na Kraków. Informacja telefoniczna-grzecznościowa. Kraków, tel. 11-07-25. g-78924

DWUPOKOJOWE (działka, altana) — zamienie na większe. Oferty 79233 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POJEDYNKĘ — 21 m² zamienie na większe lub przyjęcie dorozrostwo — mieszkanie. Oferty 78922 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MIESZKANIE własnościowe, superkomfortowe, trzy pokoje z kuchnią, Krowodrza — zamienie na domek jednorodzinny. Warunki do uzgodnienia. Oferty 78926 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KURSY

- ◆ radiowo-telewizyjne I i II stopnia, w systemie popołudniowym lub niedziele
- ◆ magazynierów

organizuje

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO
w Krakowie

Informacje i wpisy: Kraków, ul. Dietla 38, telefon 66-10-88, w godz. 8-17.

MŁODE małżeństwo bezdzietne poszukuje mieszkania na okres 2 lat. Oferty 79245 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRACUJĄCA poszukuje garsonierę lub samodzielnego pokoju z kuchnią, na okres 2 lat. Oferty 79247 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SRÓDMIEŚCIE — mieszkanie 2-pokojowe, 97 m² — zamienie na 3-pokojowe, 60 m², Krowodrza, Śródmieście. Tel. 34-32-63. g-79273

WŁASNOŚCIOWE M-2, 35 m² — zamienie na Gorlice. Kraków, ul. Barbary 14/15. g-79272

NIERUCHOMOŚCI

DAM gospodarstwo 2 ha i dopłatę — za domek lub mieszkanie. Tel. 11-53-97.

DZIAŁEK pracownicza — altana, wodociąg, prąd, ogrodzona, w Krakowie — odstąpię oraz piec c. o. i deskę — sprzedam. Oferty 78427 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

30 ARÓW ogrodu, (lokalizacja domu, szklarni) na Woli Justowskiej — sprzedam uprawnionemu. Oferty 78921 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DZIAŁEK pracownicza odstąpię. Tel. 48-52-00 wewn. 359. g-79221

SPRZEDAM gospodarstwo 2,30 ha wraz z zabudowaniami, 9 km od Skawiny. Oferty 79143 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

OGRODNICZO-budowlaną działkę, 98 arów, światło, gaz, w Niepołomicach — sprzedam. Oferty 78992 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAM działki rekreacyjne i fosyzyi dębowe — 70 mm. Władomść: Maria Bednarz, Zasań 98, gm. Myślenice. g-78931

KUPIĘ działkę budowlaną, Bronowice-Tonie. Tel. 37-79-70. g-79097

DOM z ogrodem zamienie na mieszkanie własnościowe. Władomść: Kraków, ul. Barbary 10/83. g-79002

SPRZEDAM dom jednorodzinny w Książu Wielkim, woj. kielecki. Książ Wielki, ul. Krakowska 27.

SPRZEDAM gospodarstwo rolne o pow. 0,75 ha w Górnej Wsi koło Krakowa (woda, gaz). Starzewska, Katowice, ul. Panewnicka 331/23.

UNIwersytet ROBOCZY ZSMP KOMBINATU HIL

organizuje

kursy

- ◆ kroju i szycia
- ◆ tańca towarzyskiego I i II stopnia
- ◆ fotografii czarno-białej dla fotoamatorów

Informacji udziela i wpisy przyjmuje sekretariat UR ZSMP HIL, os. Młodości 1, tel. 44-40-97, 44-38-90, codziennie w godz. 8-16.

ZGUBY

24. VIII, w okolicach Woli Duchackiej, zaginął biały pies — mały kundel krótkowłosy, z rudymi uszami. Znalazcę czeka nagroda, ul. Gromady Grudziąż 15/36. g-79522

GURGUŁ Maria, Kraków, ul. Na Kozłowiec 4/79, zgubiła prawo jazdy, wydane przez Wydział Komunikacji Urzędu Dzielnicy Kraków-Podgórze. g-78788

HOLEYSKA Anna, zam. Kraków, Wzlesńska 7/5 A, zgubiła legitymację studencką, wydaną przez WSP.

STANUSZ Danuta, zam. Pyskowiec, al. 1 Maja 2/1/6, zgubiła legitymację studencką, wydaną przez UJ.

IDEĆ Adam, zam. Kraków, ul. Maja 9/90, zgubił prawo jazdy kat. B, wydane przez Wydział Komunikacji Kraków-Śródmieście. g-78879

GLANOWSKI Kazimierz, zam. Barwałd Górny 217, zgubił legitymację studencką, wydaną przez AGH.

STOLARZ Bogdan, Kraków, Kotlarska 12/12, zgubił prawo jazdy, wydane przez Wydział Komunikacji Kraków-Śródmieście. g-78916

DROZD-Lakomska Barbara, zam. Kraków, os. Ogrodowe 2/55, zgubiła prawo jazdy kat. B, wydane przez Wydział Komunikacji Kraków-Nowa Huta. g-79259

LEKTORÓW

do prowadzenia kursów języków obcych

- ◆ angielskiego
- ◆ niemieckiego

na terenie

m. Krakowa i Skawiny

zatrudni

OKRĘGOWY ODDZIAŁ KSP „OSWIATA”
Kraków, ul. Mazowiecka 29
tel. 33-34-72 i 33-94-23

ŚWIĘCICHOWY Marian, Mierzeń 8, zgubił prawo jazdy, wydane przez Urząd Gminy Raciechowice. g-79258

BRÓDZA Jan, Skawina, ul. Konstytucji 3 Maja 1/14, zgubił prawo jazdy, wydane przez Wydział Komunikacji w Skawinie. g-79239

LOBODA Jolanta, zam. Kraków, ul. Smoleńskiego 147, zgubiła prawo jazdy, wydane przez Wydział Komunikacji Urzędu Dzielnicy Kraków-Podgórze. g-79208

KAZI Słma, zam. Kraków, ul. M. Bożwickiej 9/7, zgubiła prawo jazdy, wydane przez Wydział Komunikacji Kraków-Krowodrza. g-78956

SOBCZYŃSKI Marian, zam. Kraków, ul. Okólna 24/18, zgubił legitymację ZBoWID, wydaną przez Koło Osiedlowe Kraków-Prokocim. g-78999

KARPAK Maciej, Kraków, ul. Wójtowska 4/55, zgubił legitymację szkolną, wydaną przez IX LO-Kraków. g-79269

SZCZYPKA Borys, zam. Kraków, Feldmana 4/4, zgubił legitymację szkolną, wydaną przez Zespół Szkół Mechanicznych Nr 1 w Krakowie.

USŁUGI

PLUSKWI, prusaki ciepłi — Juchnicz, tel. 48-58-66. g-79574

PRZEDSIĘBIORSTWO REWALORYZACJI ZABYTKÓW W KRAKOWIE

— objęte preferencjami Ustawy o Narodowym Funduszu Rewaloryzacji Zabytków Krakowa

ZATRUDNI natychmiast

STOLARZY

Przedsiębiorstwo zapewnia korzystne warunki placowe wg systemu akordowego (płace w granicach 25-30 tys. zł) szeroki zakres świadczeń socjalnych dla zamiejscowych bezpłatnie zakwaterowanie w hotelu pracowniczym

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia, Plac, Szkolenia i Eksportu, Kraków, ul. S. Bagockiego 1a (Biały Prądnik), tel. 33-18-63.

Dojazd autobusem linii 154 z Dworca Głównego lub Nowego Kleparza.

MONTAŻ drzwi harmonijkowych, zamków, zaczepek okiennych Gürtler, tel. 33-57-30. g-80014

PRZECIWWŁAMANIOWE zabezpieczenie, tapicerka drzwi, montaż zamków i inne — Plochota, tel. 55-47-13, po 16. g-78516

NAPRAWA pralek automatycznych regeneracja programatorów, z gwarancją — Władysław Dobrzański, tel. 11-77-44. g-78729

CYKLINUJE, lakieruje parkiety — Kłodziejczyk, tel. 11-12-80. g-78159

NOWO otwarty punkt naprawy biżuterii srebrnej — Marek Hodas — złotnik, Kraków, ul. Michałowska — Sobczyk, tel. 22-26-32. Przyjmujemy zapłatę czekami „MM”.

ZABEZPIECZY każde drzwi w starym i nowym budownictwie, wraz z komfortowym wykończeniem tapicerskim — Sobczyk, tel. 22-26-32. Przyjmujemy zapłatę czekami „MM”.

ROZNE

PRZYJMIĘ na ogrodzony teren przyczepę kempingową. Tel. grzecznościowy 11-61-84. g-78255

„MALUCH” sklep kupno-sprzedż artykułów odzieżowych wznawia swoją działalność przy ul. Michałowskiej (róg Czarnowiejskiej), czynny: godz. 11-18. g-78919

POSIADAM samochód, pomieszczenie — prad i sła. Oczekuje propozycji. Oferty 79171 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU SPRZĘTEM ROLNICZYM „AGROMA” w Krakowie, ul. Powstańców

zatrudni natychmiast

- robotników magazynowych
- operatora podnośnika
- elektryka
- st. magazyniera przyjęć części silnikowych
- referenta ds. reklamacji
- maszynistkę

Informacji udziela Dział Spraw Pracowniczych, tel. 11-28-33, wewn. 214 lub osobiście w PHSR „Agroma” Kraków, ul. Powstańców.

Dojazd autobusem MPK nr 230 z Dworca Wschodniego.

KAKOWSKA SPÓŁDZIELNIA CUKIERNICZA Kraków, ul. Dominikańska 3

zatrudni:

- ◆ samodzielną księgową
- ◆ księgową (możliwość przyuczenia)
- ◆ konwojentów-ladowaczy
- ◆ specjalistę technologa — ciastkarstwo
- ◆ kierownika wytwórni cukierniczej
- ◆ pracowników do produkcji cukierniczej
- ◆ sprzątające

Warunki płacy i pracy do uzgodnienia w Biurze Spółdzielni, tel. 22-26-61 i 22-98-50.

ZAKŁADY PRZEMYSŁU ODZIEŻOWEGO „VISTULA” W KRAKOWIE

ZATRUDNIA

▲ specjalistę ds. inwestycji — wymagane wykształcenie wyższe techniczne, minimum 3 lata praktyki, znajomość zagadnień inwestycyjnych, pożądane uprawnienia budowlane

▲ kierownika działu ekonomicznego — wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne, minimum 4 lata praktyki, znajomość zagadnień planowania i analiz ekonomicznych

Zgłoszenia przyjmuje i informację udziela Dział Spraw Osobowych i Szkolenia Zawodowego w Krakowie, ul. Nadwiślańska 13, tel. 68-85-88, wewn. 232.

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI IM. J. DĄBROWSKIEGO w Krakowie, ul. Wadowicka 5

ZATRUDNI natychmiast

— absolventki Techników Odzieżowych, Szkół Zawodowych Odzieżowych, po kursach doskonalenia zawodowego oraz osoby posiadające umiejętność szycia.

Praca na II zmianie.

Szczegółowych informacji udziela Dział Służb Pracowniczych w godz. 7.15-15.15, tel. 66-29-18 lub 66-35-22, wewn. 203.

Dojazd tramwajami linii 8, 10, 11, 24 — jeden przystanek za Matecznym lub autobusem linii 119, 164, 173, 194, 104.



Remont Alei Trzech Wieszców

Podziemie unieważnia harmonogramy

Minęło półtora miesiąca od rozpoczęcia remontu Alei Trzech Wieszców. Prace winny znajdować się na półmetku. Wczoraj, pełnomocnik prezydenta Krakowa, nadzorujący realizację przedsięwzięcia inż. Tadeusz Żerebecki poinformował, że niestety — jest już 3-tygodniowe opóźnienie. Zatem termin zakończenia modernizacji jezdnii, przypadający 30 października, nie będzie mógł być dotrzymany.

Podczas wczorajszego spotkania zdecydowano o zmianie kolejności kładzenia mas bitumicznych. Ponieważ prace te miały się rozpocząć kilkanaście dni temu na odcinku od ul. Reymonta do Manifestu Lipcowego, a stan nawierzchni na to jeszcze nie pozwala (ukończone są roboty wod-

no-kanalizacyjne oraz ciepłownicze), do układania dwóch pierwszych warstw asfaltobetonu ekipa Krakowskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych przystąpi w najbliższy czwartek, na odcinku od „Jubilata” do ul. Smoleńsk, a później pod „Cnacowie”, co zajmie jej blisko 10 dni. Później przeniesie się na pozostałą część jezdni.

Gdy uczestniczyłem w naradzie w Krakowskiej Dyrekcji Inwestycji w połowie lipca, wszyscy realizatorzy meldowali wówczas wiceprezydentowi Januszowi Jakubowskiemu, że wykonawcy prace zgodne z zaplanowanymi terminami. Co się stało, że tak dokładnie ustalony harmonogram uległ zaburzeniu? Inż. Żerebecki wyjaśnia, że wykonawcy natrafili na kable i sieci, których na planach geodezyjnych w ogóle nie było. Rurociąg ciepłowniczy na luku pod Nowym Gmachem Akademii Rolniczej przebiega znacznie wyżej, niż to uwidoczniło na planie. W kilku innych miejscach stwierdzono podobne

błędy niwelacyjne. Trzeba też będzie wyciąć parę drzew, znajdujących się w rejonie jezdni, gdy tymczasem geodeci zaznaczyli je na planach 2 m dalej, więc projektant nie przewidywał ich usunięcia. Inną przyczyną gorszego tempa prac jest mała ilość robotników i w efekcie praca tylko na jedną zmianę. (ja)

Abonamenty Filharmonii

Filharmonia Krakowska do 6 września 1985 r. prowadzi sprzedaż abonamentów na koncerty symfoniczne piątkowe (S1) i sobotnie (S2) w IV kw. 85 oraz na cykle: Recitale Mistrzowskie (RM), Recitale Organowe (RO), koncerty dla dzieci (D) w sezonie 1985/86.

Abonamenty nabywać można w KASIE Filharmonii w godz. 12.00 do 16.30.

Blizszych informacji udziela Biuro Organizacji Widowni mieszczące się przy ul. Zwierzynieckiej 1, II p. pok. nr 1 czynne w godz. 9.00—15.00 tel. 22-09-58.

Okrągłaki...

Od kilku dni w mieście, m. in. koło Poczty Głównej, na rondzie Mogiłskim pojawiły się betonowe okrągłaki, czyli trwałe słupy ogłoszeniowe. Nawiazywać mają do tradycyjnych przedwojennych kiosków, tyle że pozbawiono je funkcji handlowej.

Rozmawialiśmy z miejskim plastykiem Jerzym Napieraczem, który od lat czynił starania, by Kraków miał swój charakterystyczny słup ogłoszeniowy. Pamiętamy niefortunne prototypy ze szkłki, które przez kilka lat straszyły na naszych ulicach. Obecnie znalazło się rozwiązanie strony technicznej. Słupy wykonywane są z tradycyjnych kręgów studziennych ustawionych na 20-cm fundamencie i nakryte betonowym daszkiem. Wykorzystuje się więc gotowy element, jakim są cembrowiny. Jak zapewnił nas Jerzy Napieracz, forma walca po-

zwala na umieszczenie największej ilości plakatów. Okrągłaki ustawiane będą tylko w śródmieściu. Do końca roku stanie ich 23. (j. r.)

Fot. JADWIGA RUBIS

Interweniowaliśmy i...

...odpowiadając na krytyczną notatkę pt. „Odejść, bo cię...”, dyrekcja MPK informuje, że motorniczy — sprawca opisane zdarzenia — został ukarany karą regulaminową (szkoda, że nie wiemy jaką). Przypadek ten został omówiony z motorniczymi w czasie odprawy. MPK przeprosza pasażerkę za incydent. (ja)

Dużo drobnych przestępstw

— Tydzień mieliśmy spokojny — stwierdza rzecznik prasowy WUSW w Krakowie kpt. ADAM RAPICKI. — Zadnych przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu, tylko trzy rozboje, natomiast ciągle sporo włamań do obiektów uspołeczniowych, bo 25 i prywatnych — aż 40. Tym razem włamywacze przeważnie buszowali po piwnicach. Ponadto 10 drobnych kradzieży mienia społecznego i 27 — prywatnego.

Aresztowano 42 przestępców, a 17 doprowadzono do sądu, gdzie skazani zostali w trybie przyspieszonym. Pogotowie MO interweniowało 755 razy.

KRONIKA WYPADKÓW

◆ Wczoraj w naszym mieście i województwie krakowskim doszło do 9 wypadków drogowych, w których 1 dziecko poniosło śmierć, a 10 osób zostało rannych. Odnotowano 3 kolizje i zatrzymano 6 nietrzeźwych kierowców.

◆ W Wiśniowej nie zabezpieczony ciągnik na drodze polnej zaczął się staczać. Pod jego koła wpadła roczna dziewczynka, która poniosła śmierć na miejscu.

— Jak karze sąd w trybie przyspieszonym?

— Kary są dotkliwe. Oto 54-letni Aleksander K. włamał się do samochodu prywatnego, skąd skradł radiomagnetofon stereofoniczny wartości 35 tysięcy złotych. Dostał za to 2 lata bezwzględnej pozbawienia wolności, 60 tysięcy złotych grzywny i jeszcze musi płacić wysokie koszty sądowe. Nie opłacało się. (RD)

NOTYBENIA KRAKOWSKA

DZIS O GODZINIE:

* 20 — SCK „POD JASZCZURAMI”, Rynek Gł. 7 — Wakacyjny Jazz-Club. Koncert orkiestry SWING ORCHESTRA CRACOV oraz TRIO Jerzego Bożyka.

JUTRO O GODZINIE:

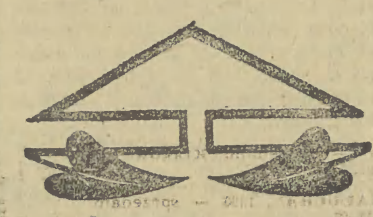
* 18 — KDK „Pałac pod Baranami”, Rynek Gł. 27 — (s. 91/IIp.) — Wieczór KKSML „Country”. Prezentacje sylwetek twórców i wykonawców muzyki country, folk i blues — TOM T. HALL. Prowadzenie i nagrania z płyt: W. L. Nowotarski.



Obywatelskie zebrania konsultacyjne

Jutro tj. 4 września odbędą się obywatelskie zebrania konsultacyjne, w których wezmą udział kandydaci na posłów

Godz. 14 — UNIwersytet Jagielloński, ul. Golebia 24.
Godz. 14 — URZĄD DZIELNICOWY, s. konferencyjna, os. Zgody 2.



Zespół Szkół Łączności w Krakowie obchodzi w tym roku 40-lecie działalności dydaktycznej. Dzisiaj w 58 oddziałach uczy się tutaj 1800 dziewcząt i chłopców. Profesorowie przedmiotów zawodowych w 80 proc. rekrutują się z byłych wychowanków.

Wczoraj, podczas inauguracji roku szkolnego, szkoła odznaczona została złotą odznaką „Za pracę społeczną dla miasta Krakowa” i złotym medalem „Opiekuna miejsc pamięci narodowej”. Harcerski szereg „Dzieci Pioruna” działający przy tej szkole otrzymał złotą honorową odznakę „Zasłużony Pracownik Łączności”. (ms)

Fot. JADWIGA RUBIS

PROGRAM RADIOWY

PROGRAM I
Wiadomości: 16, 18, 19, 20, 22, 23, 0.01.

16.05 Muzyka i aktualności. 17.30 Ten stary, dobry jazz. 18.20 Z radiowych studiów — koncert dnia. 19.30 Radio — dzieciom: „O czym szumia wierzby” — cz. 1 słuch. 20.15 Koncert żyweń. 20.45 St. Lem — „Prowokacja” — fragm. 20.55 Komunikaty Totalizatora Sport. 21.05 Kronika sport. 21.15 Grand Prix du Discus — Fr. Chopin Warszawa — 1985 — D. Barenboim. 22.05 Na różnych instrumentach. 22.20 Kronika muzycznych wspomnień. 23.30 Poetyckie prezentacje: Zb. Biełkowski. 23.50 Melodie na dobranoc.

PROGRAM II
Wiadomości: 17, 20.40, 0.50.

16.00 Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy. 16.50 J. Mazurin „Kolaboracja” — fragm. pow. 17.05—18.30 Kraków na antenie: 18.00 Co niesie dzień — wyd. popołudniowe. 18.30 Wakacyjny Klub Stereo. 19.30 Wieczór w Filharmonii. 20.45 Wieczorne refleksje. 20.50 Z kolekcji nagrań zesp. Swing Session. 21.30—1.00 Wieczór literacko — muzyczny: 21.30 Nagranie wcz. 21.40 Teatr PR „Zwyczajny nie nie biora” — słuch. biogr. 22.10 Słuchajmy razem: N. Sedaka. 23.00 W. Zalewski — „Po-

Co ZIE kiedy

3
WRZEŚNIA

WTOREK
Izabeli
Szymona

TEATRY

KINA

Kijów 15.30 Gry wojenne (USA 1. 12), 18 Być albo nie być (USA 1. 15), 20.15 Zagadka nieśmiertelności (ang. 1. 16) Ulecha 16 Miłość z listy przebojów (pol. 1. 15), 18.15 Ballada o Narayamie (jap. 1. 18); 20.45 Głina z Beverly Hills (USA 1. 18 — przedpremierowy). Warszawa 15.45 Szpital przemienienia (pol. 1. 18), 17.45 Rok niebezpiecznego życia (austral. 1. 15), 20 Kłasztor Shaolin (Hongkong-chin. 1. 15), 20.15 Wolność 15.30 Sprawa się rypla (pol. 1. 15), 17.45, 20 Kobieta w kapeluszu (pol. 1. 15), Wanda 15 Blues Brothers (USA 1. 15), 17.30, 19.30 Pechowiec (fr. 1. 18 — przedpremierowy), 21.30 Głina z Beverly Hills (USA 1. 18 — przedpremierowy). Młoda Gwardia 15.45 Komandosi z Nawarony (ang. 1. 15), 18, 20 Czas dojrzewania (pol. 1. 15), Wrzos (Zamojskiego) 16 Powrót Mechagodźzilli (jap. 1. 12 — pożegnania z filmem), 17.45 ET (USA b.o.), 20 Alabama (pol. 1. 18), Swit (os. Teatralne) 15.30 Powrót Mechagodźzilli (jap. 1. 12); 17.30 Spokojnie to tylko awaria (USA 1. 15); 20 Vabank II czyli riposta (pol. 1.15), Mała sala 14.45, 17.15 Poszukiwane zaginionej arki (USA 1. 12), 19.45 Sądzi (pol. 1. 15), Światłowit (os. Na Skarpie) 15.15 Powrót Jedi (USA 1. 12), 17.45 Seksmisja (pol. 1. 15), 20 Miasto kobiet (wł. 1. 18), Ugorek (os. Ugorek) 15.15 Tajemnica starego ogrodu (pol. b.o.), 17.15, 19.30 Christine (USA 1. 18), Mikro (ul. Dzierżyńskiego) Iluzjon: 17, 19 Film prod. USA z cyklu: Mistrzowie klasycznego kina amerykańskiego, cz. I. Związkowiec (ul. Grzegorzeczka) 15.45, 18, 20.15 Superman III (USA 1. 12), Sfinks (ul. Majakowskiego) 16, 18, 20 Westerplatte (pol. 1. 15), Teza (ul. Praska) 17 Bajki: Autostopem do miasta (pol. b.o.); 18 Star-80 (USA 1. 18), Pasaż (Pasaż Bielaka) 15, 17 Seksmisja (pol. 1. 15); 19 Wilczyca (pol. 1. 18), Wisła (ul. Gazowa) 15.30, 18 Zazdrość i medycyna (pol. 1. 15), Kultura (Rynek Główny 27) 14, 20 Star-80 (USA 1. 18); 16, 18 Wejście Smoka (Hongkong-USA 1. 18).

WYSTAWY MUZYKA

Wawel — kornaty (wł. 10—15, sr. 12—17) Skarbiec i Zbrojownia (wł. sr. 10—15). Muzeum Katedralne (wł. sr. 10—15). Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (wł. 12—17,30, sr. 10—15,30). Muzeum Lenina, Topolewa 5: Lenin w Polsce, Nigdy więcej! Lenińskaja polityka pokoju (wł. 9—18, sr. 9—17 wól.), ul. Królowej Jadwigi 41: Mieszkanie Lenina, Le-

(Dokończenie na str. 6)

— Kraków jest znaczącym ośrodkiem przemysłowym i wielkim centrum nauki. Co zrobić, by te dwie potęgi współpracowały zgodnie ku obojmu i społecznemu zadowoleniu?

Adam Peszko, dyr. MERA-KFAP, z-ca przewodniczącego Komisji Współpracy Nauki z Gospodarką KK PZPR, szef Komitetu ds. Polityki Naukowo-Technicznej RK NOT, autor pracy doktorskiej na temat organizacji badań, rozwoju i wdrożeń nowych wyrobów w przemyśle elektromaszynowym, kandydat na posła, ma na ten temat swoje zdanie.

— To pytanie stawia się nie tylko w Krakowie, w Polsce, lecz na całym świecie. Europa Zachodnia martwi się, że nie nadąga za postępem technicznym w USA. Amerykanie żywią kompleksy wobec Japonczyków, którzy przecież oparli się o amerykańską myśl techniczną, ale są niedoścignymi mistrzami w jej wykorzystaniu.

To prawda, że najtrudniejsza sytuacja panuje w krajach naszego obozu. Socjalizm nie wypracował jeszcze modelu gospodarki chciwej nowości — każda reforma ma na celu stworzenie takiego systemu. Nie zgadzam się natomiast z tezą, iż zainteresowanie nowościami jest kwestią istnienia lub braku wolnej konkurencji. Przeczą temu uporczywe starania rządów państw kapitalistycznych, które specjalnymi preferencjami wymuszają,



Czy naukowcy bujają w obłokach?

właśnie wymuszają, postępowo techniczny. Obawa przed nowym występuje w każdym ustroju. To sprawa psychologiczna.

— Wróćmy z wielkiego świata na krakowskie podwórko. Naukowcy twierdzą, że gospodarka zupełnie od nich się odwraca. Ludzie z przemysłu narzekają, iż opracowania naukowe nijak nie przystają do rzeczywistych możliwości ich zastosowania. Kto ma rację?

— Trudno rozstrzygnąć. Proszę pozwolić, że znów sięgnę do danych amerykańskich. W podstawowych branżach przemysłu USA na finansowanie badań naukowych przeznacza się kwoty równe 3 proc. wartości sprzedaży ich wyrobów, a w przemyśle komputerowym — 9 proc. Dla przedsiębiorstw tych samych gałęzi w Krakowie, wskaźnik ten nigdy nie przekroczył 0,5 proc.

być pasem transmisyjnym między teorią a praktyką. Nie są.

Wiele luk wykazuje reforma gospodarcza. Wciąż łatwo o ulgi, pomoc z zewnątrz. Nie ma sensu ponosić ryzyka i kosztów inwestowania w prace naukowe i ich wdrożenia.

— Na razie wciąż mówimy o gospodarce. Postawmy pytanie wprost: czy Pana zdaniem naukowcy bujają w obłokach?

— Gościłszy w fabryce profesora z Anglii, znakomitego teoretyka, który podporządkowywał jednak swą wiedzę imponującym umiejętnościom praktycznym, u nas najważniejsze jest zdobywanie stopni naukowych, staże zagraniczne, publikacje. Pożytki praktyczne płynące z działalności naukowej wydają się dla tego środowiska dużo mniej istotne.

Szanse na poprawę współdziałania widzę właśnie w zmianie zasad oceny pracy inżynierskiej kadry naukowej, niech przy doktorowaniu się, habilitacji będzie niezbędne u-

dowodnienie, że własna praca przyniosła namacalne rezultaty w przemyśle — praktyka najgłębiej weryfikuje badania naukowe — oraz w stabilnych i surowych warunkach, które winna stworzyć reforma.

W KFAP ponad połowa naszych zysków pochodzi ze sprzedaży wyrobów wprowadzonych do produkcji w tej pięcioletce. Do szukania nowości zmusza chęć rozwijania eksportu i... brak rąk do pracy. Robiliśmy programowe stacje przetwarzania danych, które wymagały dużego nakładu pracy ślusarskiej. Tymczasem w Krakowie łatwiej o 10 elektroników niż o pół ślusarza. Wprowadziliśmy więc nowy minikomputer, nie wymagający tak pracochłonnej obróbki mechanicznej.

A czy naukowcy bujają w obłokach? Jeżeli twierdzą, że ich osiągnięcia są tak wartościowe, to dlaczego zyski z eksportu polskiej myśli technicznej ledwie pokrywają koszty ochrony patentowej tych rozwiązań za granicą?

Nie krytykuję wszystkich. To, że w pierwszym półroczu uzyskaliśmy wzrost wartości sprzedaży w porównaniu z początkowymi sześcioma miesiącami 1984, o 20 procent, a eksportu o 36 proc. jest w dużej mierze zasługą współpracujących z nami instytucji resortowych i ośrodków badawczo-rozwojowych.

Rozmawiał: ADAM RYMONT

NA KRAKOWSKICH BOISKACH PIŁKARSKICH

NAJWIĘKSZA niespodzianką rozegranej ostatnio kolejki spotkań „okręgowki” była porażka na własnym boisku prowadzącej w tabeli Gościółki z Tramwajem. Natomiast w klasie „A” odnotowaliśmy wysokie zwycięstwo aż 7:1 Piłkarza Podłęże nad Wisłą.

Klasa okręgowa

GEORYT — NADWIŚLAN 4:0 (2:0) Brylski 2, Skowron, Kozłowski;
GOSCIÓLKA Sułkowice — **TRAMWAJ** 1:2 (1:1) Malina — Szczyrbak 2;
HUTNIK II — CLEPARDIA 0:1 (0:0) Bugaj;
KABEL — DALIN Myślenice 0:3 (0:1) Smoleń 2, Ulman;
PROKOCIM — CRACOVIA II 1:1 (1:0) Jeleni — Osoba;
ORZEŁ Piaski Wielkie — **BLEKITNI** Bodzanów 2:0 (1:0) W. Jelonek, E. Jelonek;
SWIT Krzeszowice — **WISŁA II** 3:2 (1:2) Marchewka, Korbiel, Wiśniewski — Szopa, Marchewczyk.

TABELA

1. Clepardia	4	8	7-0
2. Gościółka	4	6	8-3
3. Swit	4	6	10-7
4. Cracovia II	3	5	5-3
5. Prokocim	4	5	5-5
6. Hutnik II	3	4	9-1
7. Orzeł	4	4	7-7
8. Dalin	4	3	6-6
9. Błękitni	4	3	3-4
10. Georyt	4	2	6-7
11. Tramwaj	3	2	5-7
12. Nadwiślan	4	2	4-16
13. Wisła II	4	1	3-7
14. Kabel	3	1	0-5

Klasa „A”

GRUPA I

BRONOWIANKA — BIEŻANOWIANKA 1:0 (0:0) W. Zajac;
WANDA — KABEL II 6:1 (2:0) Dworak 2, Sotykowski, Zieliński, Piłta, Mardyla — Kowal;

WAWEL II — GREBAŁOWIANKA 1:1 (0:0) Madeja — Dziurdzia;
ZIELEŃCZANKA — GARBARNIA II 1:1 (0:1) Pichla — Leszczak;
ZWIERZYŃECKI — NIEGOSZOWIANKA 2:0 (1:0) Liszkiewicz 2;

Nie odbył się mecz **Piast Wołowice — Kmita Zabierzów**, ponieważ nie przyjechał zespół gości.

TABELA

1. Wawel II	2	3	6-1
2. Zwierzyński	2	3	4-2
3. Grebałowianka	2	3	3-1
4.-5. Bronowianka	2	3	3-2
Zieleńczanka	2	3	3-2
6. Wanda	2	2	6-3
7. Piast	1	2	2-1
8. Niegoszowianka	2	2	1-2
9. Garbarnia II	2	1	1-6
10. Kmita	1	0	0-1
11. Bieżanowianka	2	0	1-3
12. Kabel II	2	0	2-8

GRUPA II

ARMATURA — BOREK 3:2 (3:0) Wsolek 2, Lechowicz — Woźny, Niemasek;
PRĄDNICZANKA — KRAKUS Swosowice 1:0 (1:0) Guzikowski;
RADZISZOWIANKA — KARPATY Siewprawy 1:1;
SKAWINKA — JUVENIA 3:1 (1:0) Janik 2, Jurek — Grabowski;

STRĄŻAK Rączna — **GRZEGÓRZECKI** 5:0 (4:0) T. Matys 3, Adamczyk, Przebinda;
WIELICZANKA — OPATKOWIANKA 0:3 (0:0) Baran 2, Kotula

TABELA

1. Opatkowianka	2	4	5-1
2. Skawinka	2	4	4-1
3. Armatura	2	4	5-3
4. Strażak	2	3	7-2
5. Karpaty	2	3	6-4
6. Radziszowianka	2	3	4-2
7. Prądniczanka	2	2	4-5
8. Borek	2	1	4-5
9. Krakus	2	0	1-3
10. Juwenia	2	0	2-6
11. Wieliczanka	2	0	1-5
12. Grzegórzecki	2	0	0-6

GRUPA III

GÓRNIK Wieliczka — **CONCORDIA** Pawlikowice 2:1 (0:0) Miękina, Kucharz — Kubik;
PCIMIANKA — WIŚLANKA Grabie 2:2 (1:0) Bieniek, R. Sabała — Trawiński, Czula;

PIŁKARZ Podłęże — **WILGA** Koźmice Wielkie 7:1 (1:0) T. Lewiński 2, Kozela 2, Mitoń, Sadko, Książek — Stachura;

POGOŃ Stanisławice — **WĘGRZCZANKA** 2:3 (1:2) Nowak, Skrzypek — M. Urban, S. Urban, Starowicz;

PUSZCZA Niepołomice — **TARGOWIANKA** 3:0 (1:0) A. Karasiński, Wróblewski, Grawicz;

RABA Dobczyce — **SULKÓW** 5:1 (3:0) Dudek 2, Kaczmarczyk, Szymoniak, Wilk — Twardykowski, Pauzowała Gdowia.

TABELA

1. Piłkarz	3	6	13-4
2. Górnik	3	6	7-2
3. Puszcz	3	5	6-2
4. Pcimianka	3	3	7-7
5. Węgrzcanka	3	3	7-8
6. Raba	2	2	5-2
7. Gdowia	1	2	2-1
8. Targowianka	3	2	5-7
9. Wiślanka	2	1	3-5
10. Sulków	2	1	3-7
11. Wilga	3	1	3-11
12. Concordia	2	0	2-4
13. Pogoń	2	0	3-6

POSTACIA w historii polskiego kolarstwa szosowego największą jest bez wątpienia Ryszard Szurkowski, znakomity zawodnik, mistrz świata, zwycięzca Wyciągów Pokoju, triumfator wielu wielkich imprez światowych. On wraz ze Stanisławem Szodzą, Januszem Kowalskim, wyszedł ze szkoły świetnego trenera, tragicznie zmarłego w wypadku samochodowym, Henryka Łasaka.

Po tustych latach siedemdziesiątych, przyszedł okres, w którym o polskich kolarzach było raczej cicho. Kilka nieprzyjemnych afer związanych z finansowymi machlojkami, próbami przemity, personalne rozróbki między działaczami i szkoleniowcami, doprowadziły do upadku prestiżu tej dziedziny sportu, a braki sprzętu sprawiły, że polskie kolarstwo poczęło niemal zanikać.

Sięgnięto, w trudnej, ba, desperackiej uręcz sytuacji, po Szurkowskiego, proponując mu objęcie szefa kadry narodowej. Zgodził się, choć z oporami. Przedstawił program, od spełnienia swych zadań uzależniając zgodę na podjęcie pracy trenerskiej w centrali polskiego kolarstwa. Nie było wyjścia, przystano więc na plan pana Ryszarda.

Trener wybrał kilkunastu zawodników z którymi odbył męską rozmowę, pytając każdego czy chce być dobrym kolarzem i czy jest gotów do podjęcia ogromne-

MIAŁA wizytę złożyli w „Echu” działacze KOZPN, prezes — Daniel Czernecki, wiceprezes — Franciszek Hyla i sekretarz — Roman Rupalski, przekazując w jej trakcie na ręce naczelnego redaktora gazetę puchar „Za zasługi w rozwoju piłkarstwa krakowskiego”.

Miała wizyta

Podczas blisko godzinnej rozmowy poruszyli działacze pilkarscy sprawy nurtujące krakowski futbol, środowisko zawodników, sędziów, działaczy. Zastanawialiśmy się także wspólnie, jak w przyszłości jeszcze lepiej popularyzować krakowską piłkę nożną wśród młodzieży, jak działać, aby rozwijała się zgodnie z duchem sportu, z zasadami fair play. Do problemów poruszonych w trakcie spotkania będziemy wracać w przyszłości.

TELEGRAFICZNIE

KOBE. Elżbieta Tomczak zdobyła srebrny medal w biegu na 200 m podczas XIII Letniej Uniwersiady. Nasza reprezentantka ustanowiła rekord życiowy — 22,76 sek i przegrała tylko z Grace Jackson z Jamajki, która użyła czasu — 22,59 sek. Znakomity wynik zanotował zwycięzca trójkosku Charles Simpkins (USA) — 17,86 m.

WISŁA. Kontuzja wyeliminowała piłkarza Górnika Zabrza Andrzeja Iwana z przygotowani do eliminacyjnego meczu mistrzostw świata Polska — Belgia.

JELEŃSKA GÓRA. Zawodnik krakowskiej Wisły Zbigniew Pierzynka zajął drugie miejsce w górskim biegu przełajowym, na dystansie 26 km, z rezultatem 1.24.40 godz. Zwyciężył Kazimierz Lasecki (Legia) — 1.23.11 godz.

TORONTO. W eliminacyjnym spotkaniu piłkarskich mistrzostw świata strefy CONCACAF Kanada zremisowała z Kostaryką 0:0.

Turystyczne wędrówki

Jesień w Tatrach Zachodnich

CHYBA jednak już jesień. Odlatują szpaki, bociany. Żółknie liście, a nas ciągnie w góry. Tym razem będzie to spacer na Starobociański Wierch w Tatrach Zachodnich.

Jedziemy więc autobusem z centrum Zakopanego do Kir, i przed nami parokilometrowy spacer Doliną Kościelską. „Suną” nią jak zwykle tabuny wycieczek, ale już na Hali Pisanej jest ich coraz mniej, a na Hali Ornak, do schroniska docierają niewielkie grupy. Robimy chwilę przerwy, na wypicie herbatki w schronisku i znowu na szlak.

Tym razem jest to szlak żółty prowadzący na Iwaniackiej Przełęczy cały czas lasem. Przez strumyczki, potoczki, po gliniastym, łąstym terenie. Ślisko. Trzeba uważać. Przypominamy sobie, że w ubiegłym roku we wrześniu leżała tu spora warstwa świeżego śniegu. Teraz dla odmiany jest bardzo mokro. No cóż, deszcz.

Kolejny oddech już na Iwaniackiej Przełęczy (1459 m). Sniadanie połączone z podziwianiem panoramy na Tatrach Zachodnich mija bardzo szybko. Plecak na grzbiecie i ponownie w drogę. Zielonym szlakiem na Ornak.

Oj! Jak tu jest mozolnie. Cały czas pod górę i pod górę, a końca drogi nie widać. Chyba już! Jeszcze nie. Jeszcze jedno wzmieszenie i 1867 m pod nami. Pogoda dobra na wędrówanie. Chłodno, wietrznie, ale słonecznie.

Na szczycie zasłużony odpoczynek, gdyż przed nami jeszcze drobna wspinaczka Widoki przepiękne, chociaż horyzont zamglony. I Rohacz, i Wołowice i otoczenie hali Ornak, i Kominiarski Wierch.

Pora jednak na dalsze wędrówanie. Tym razem schodzimy spacerem na Siją Przełęcz, tu

spotykamy turystów wychodzących czarnym szlakiem z Doliny Chochołowskiej, którzy także dążą w stronę Starobociańskiego Szczytu, więc dalszą drogę pokonujemy już w większym towarzysztwie. Na Raczkowej Przełęczy stajemy w samo południe. Zielony szlak znika nam po słowackiej stronie, a my teraz czerwonym do góry na szczyt. Mozolnie, ale szybko, bo nad horyzontem pojawiły się „baranki” zwiastujące burzę, albo obfity deszcz. Panoramy zasnuła mgła, więc szybko ze szczytu Starobociańskiego Wierchu (2176 m) zjeżdżamy w dół. Tą samą drogą, do Raczkowej Przełęczy. Tu krótki postój i czarnym szlakiem. Doliną Starobociańską na Polanę Chochołowską. Teraz trochę z duszą na ramieniu, bo to ponoć i rysie, i misie się kręcą po lesie. Stronno, ślisko... a potem już drogą do krzyżówki, czyli prawie 8 kilometrów po asfalcie.

Siadamy na kamieniu przy słupie z rozkładem jazdy i czekamy na autobus, który dowiezie nas do Zakopanego. Dalekobieżne przejeżdżają, nie zatrzymując się wcale. Jadą wreszcie „Jaworki”, tu zapakujemy się spokojnie. Umknęliśmy przed deszczem. (dag)

Dziś o godz 17

Hokejowa inauguracja

ROZGRYWKI hokejowej ekstraklasy rozpoczną się za kilkanaście dni, 20 września, ale już obecnie wszystkie pierwszoligowe drużyny uczestniczą w rywalizacji o puchar „Sportu” i PZHL. Cracovia, która znalazła się w jednej grupie eliminacyjnej z Legią KTH Krynicza, GKS Tychy, Podhalem Nowy Targ i Zagłębiem Sosnowiec wystąpi dziś po raz pierwszy w tym sezonie przed własną publicznością. Na lodowisku przy ul. Siedleckiego podejmować będzie nowotarskie Podhale. Początek meczu o godz. 17.

W Myślenicach o puchar J. Mytnika

Dziś o godz. 16 w Myślenicach, na stadionie Dalinu, zostanie rozegrany finałowy pojedynek piłkarskich rozgrywek drużyn młodzieżowych o puchar im. Juliana Mytnika, organizowanych od kilku lat przez Krakowski Okręgowy Związek Piłki Nożnej.

W wyniku eliminacji prawe gry w meczu o 1. miejsce uzyskały reprezentacje Przemysła i Bielska-Białej.

PROGRAM I

- 16.25 Program dnia, DT — Wiadomości
- 16.30 Dla dzieci: Akademia muzyczna
- 16.55 Dla młodych widzów
- 17.20 DT — Wiadomości
- 17.30 Wspólna Polska — wspólne sprawy
- 18.00 Telewizyjny informator wydawniczy
- 18.15 „Szkoła polska” — program filmowy
- 19.00 Dobranoc: „Kaczanek i kurydzka”
- 19.10 Diagnosta
- 19.30 Dziennik telewizyjny
- 20.00 Czas wyborów
- 20.30 „Układ krążeń” (ost.) — „Doktor Bognar” — serial TP
- 21.45 Marszałek Michał Zymierski — film dok.
- 22.20 DT — Komentarze
- 22.40 Muzyczne penetracje: „Kochanek światła księżycza”
- 22.55 DT — Wiadomości

PROGRAM II

- 17.25 Program dnia
- 17.30 Te nieznośne dzieciaki w życiu i w filmie
- 18.00 Wokół Chopina: Gładowska czy Potocka
- 18.21 Przeboje „dwójki”
- 18.30 Kronika (Kr.)
- 19.00 Gang Marcela — program rozrywk.
- 19.30 Dziennik telewizyjny
- 20.00 Gorąca linia — express reporterów
- 20.15 Galowy koncert gwiazd (I) — II Bałtyckie Spotkania Teatrów Operowych Sopot '85
- 21.10 Zbliżenia, czyli to i owo o filmie
- 21.25 Prawdy Polaków: Wiara ojców naszych
- 21.55 „X” zaprasza: „Strach z pierwszych ręki” — film fab. USA
- 23.25 DT — Wiadomości

Nasz komentarz

Brawo Panie Ryszardzie!

go wysiłku dla osiągnięcia tego celu. Znalazł chętnych i przystąpił do pracy. Na siodełku roweru, prowadził zajęcia na szosie, ściągając się ze swymi podopiecznymi, uczył jak jechać, kiedy atakować, dawał przykład wytrwałości, niekiedy wystydywał, gdy młodszego o kilkanaście lat chłopaka zostawał z latwością za sobą na szosie.

Chłopcy uwierzyli w swego szkoleniowca, pracowali tak mocno, tak ciężko jak od lat nie zdarzało się w polskim kolarstwie. Spigali się w imprezach krajowych, jeździli na starty w zawodach zagranicznych, nabierali doświadczenia, siły i wytrwałości. Już w trakcie tegorocznego Wyciągu Pokoju dali znać o sobie, o swych możliwościach, wygrywając szereg etapów, wiodąc prym w peletonie. Lech Piasecki został zwycięzcą. Sukces był kolosalny, zważywszy iż w poprzednich latach biało-czerwoni byli daleko od czoła, o tym by wygrał wyciąg nikomu się nawet nie śniło.

O Szurkowskim i jego zawodnikach zrobiło się głośno. Pan Ryszard zachował jednak skromność, umiar w ocenie swych osiągnięć i ćwiczył dalej zawodników, przygotowując ich do startu

w mistrzostwach świata. W wyciągu drużynowym Polacy pojechali dobrze, ale rywale jeszcze lepiej i nasi uplasowali się dopiero na 5 pozycji. Niektórzy rozdzierali szaty, już się wybrzydza, że dopiero piąte miejsce, jakby zapomnieli, że jeszcze rok, dwa czy trzy lata temu takie miejsce byłoby osiągnięciem. W wyciągu indywidualnym chłopcy Szurkowskiego pojechali znowu świetnie, kontrolowali walkę na trasie, byli wśród tych, którzy „kręcił” w czółowce, a potem, tuż przed metą Lech Piasecki wykrzesał z siebie tyle siły, potrafił tak szybko pedałować, że rywale nie byli w stanie mu zagrozić. Wygrał „w cuglach”, został mistrzem świata, powtórzył wyczyn swego trenera sprzed dwunastu lat!

Piasecki to wielki talent, kolarz na którego mają dziś chrapkę liczne grupy zawodowe. Ale nie byłby mistrzem, zwycięzcą Wyciągu Pokoju gdyby nie trener, gdyby nie Szurkowski, który nadał jego talentowi właściwy szlif, nauczył jak walczyć skutecznie o zwycięstwo. A więc brawa dla trenera, brawa dla Szurkowskiego. Bo on jest głównym twórcą tego sukcesu. (lang)

Powoli wyciągnęła rękę z kieszeni, twarz miała przerażoną. Trzymała ją za ogon. Była to mysz, biała mysz. Martwa. Pierwszy raz widziałem białą martwą mysz, ale nieboszczyk zawsze wyglądają tak, że trudno się pomylić. Trzymała ją przez dłuższą chwilę i wpatrywała się w nią. Potem rzuciła ją, odskoczyła i przeraźliwie wrzasnęła.

ROZDZIAŁ OSMY

W samochodzie rozważaliśmy to wczół od nowa. Beewersowie siedzieli z tyłu. Jadąc rolsem człowiek czuje, jakby płynął po ulicach. Po co go zwalczać? Przecież o nic więcej tu nie chodzi, myślałem. Będziesz miał mnóstwo czasu w drewnianej skrzynce na przekonanie siebie, że bogaci są puści i trywialni.

— W „Hiltonie” mieliśmy osobną szatnię na końcu sali bankietowej. Nikt nie mógł tam wejść nie zauważony w obecności tych krów w płaszczech z nerek — powiedziała. — Nie spuszczały z nich oczu.

— Nie sprawdziła pani kieszeni przed przyjazdem do nocnego klubu?

— Nie pamiętam... nie sprawdzałam, bo przecież bym ją poczuła.

— Jeżeli tam była. Mógł ją włożyć dopiero w klubie. Tylko skąd ten drań wiedział, że tam będziemy?

— Sledził nas — wtrącił Beewers. Był podпиты i nie bardzo wiedział, co się dzieje.

— A jak wyglądała ta damska szatnia?

— Cały czas siedziała w niej kobieta. Nawet spytałam ją, czy na pewno mój płaszczyk jest bezpieczny. Powiedziała, że są pod tym względem bardzo skrupulatni.

— Gdzie wisiały płaszcze?

— Za kontuarem, w cofniętej części szatni, żeby ich dostrzeżać, trzeba by wejść za kontuar.

O Boże, niedobrze mi.

(Ciąg dalszy nastąpi) (31)

— Tak powiedziałem? Fałszuje swój wiek. Jak gdyby to było ważne przed trzydziestką. Wciąż jej powtarzam, zaczęła od pięćdziesiątki, wtedy będziesz potrzebowała wszelkich dostępnych środków.

— Trochę nam to jednak zawęży pole poszukiwań, prawda? Moim zdaniem, ten ktoś zna bardzo dobrze was oboje.

— Ale po co to wszystko robi?

— Żebym to ja wiedział.

— Wracamy do tego domu wariatów. Przyznaj, Jim, że solidnie pan przepracował dzień.

— Tak, kiedy zostałem sam sobie szefem, zrezygnowałem z popołudniowej partycyki bilarda.

— Ojóż to! Szkoda, że nie wszyscy w tym dziadkowskim kraju pracują na własną rękę, to by dało do wiwatów tym leniwym dramionem ze związków zawodowych. Wie pan, że ja nigdy nie przeziębiam się i nie łapię grypy?

— Mnie przydarzyło się to w zeszłym tygodniu. Ale może nie pracuję na własną rękę dostatecznie długo, żeby mieć prawdziwe zdrowie?

Zmarszczył brwi, myśląc może, że z niego kupa.

Wrócił do pulsującego przepychu londyńskiego świata. Skąd oni mają tyle energii, zapytał siebie, przyglądając się skaczącym po parkietach. Gdybyśmy tylko mogli wyeksportować tych, co tańczą w nocy, byłibyśmy kwitującym krajem.

Pani Beewers swoją śliczną piąstką dotknęła mojego ramienia i skinęła na mnie, żebym użył jej swojego ciała do następnego sparringu.

Czemu nie? Miałem tysiąc lat na leżenie w ciemności i przekonanie siebie, że nowoczesne tańce to kompletna bzdura.

Nie musiałem jej nawet trzymać. Prawdę mówiąc, zbliżyłem się bardziej do sześciu innych mężczyzn niż do niej. Niemniej cały czas był do mnie uśmiechnięta.

Tym przy stole wargi mocno pracowały, ale nikt nie słyszał wiele oprócz aparatury nagłaśniającej, nazywanej, zdaje się kwadrofonią. Kto



HAZELL I ŁAJDACKIE

PRZEŁOŻYŁ ZARTY

Andrzej Grabowski

wie, czy nie rozwiązałyby ona problemu więzi. Beewers zaczynał już być na Kubie, rozumiecie — mieć w czubie. Zauważyłem, że Nicholas rzuca mi co jakiś czas szybkie spojrzenia.

Ciekaw byłem, czy on też poprosił mnie do toalety. Taki to już był wieczór.

Wyszliśmy stamtąd około pierwszej. Beewers zdenewrował się, kiedy poprosiła mnie o odwieszenie ich rollsem do domu, bo ona jest zmęczona, a on zalany.

Lou Nicholas oznajmił, że wraca do siebie, do Chelsea. Cmoknął ją, klepnął Beewersa po plecach i dyskretnie dał mi znak w rodzaju „dobry noc” w taki sposób, żeby nie popełnić krzywozręczystwa.

— Jak mogłem wybrać sobie na współnika takiego cholernego żydowskiego rekina jak ten śliski drań — powiedziała Beewers, ledwie tamten skręcił za róg.

— Zamknij się, Phil i daj Jimowi kluczyki — powiedziała znudzonym tonem.

— Ty masz kluczyki. Nienawidzę tego padalca, naprawdę.

Obmaciała kieszenie czarnego futra, takiego że ścisłymi kędziorkami. Przełożyła torebkę do lewej ręki i włożyła prawą do kieszeni.

— O, mój Boże! — powiedziała.

Spojrzelśmy na nią.



(Dokończenie ze str. 5)

nin, Liebknecht, Luksemburg — bojownicy robotniczej sprawy (wt. str. 9-15), w Poroninie (wt. str. 8-16 wst. wol.), w Białym Dunaju (wt. str. 9-16 wst. wol.). Muzeum Historyczne — (niecz.). Muzeum Narodowe — Oddziały, Czartoryskich, św. Jana 19; Zbiory Czartoryskich (wt. 10-15.30, str. niecz.). Archeologiczne, Poselska 3; Starożytność i Średn. Małopolski, Pradzieje N. Huty, Mumie egip. w świetle promieni X (wt. 14-18, str. niecz.). Kościół św. Wojciecha, Rynek Gł.: Dzieje Rynku Krak. (wt. 9-16, str. 9-13). Przyrodnicze, Stawkowska 17 (wt. str. 10-13). Pałac Sztuki, pl. Szczepański 4; Wyst. — Wzornictwo przemysłowe Włoch (wt. str. 11-18). Muzeum Lotnictwa i Astronautyki, Czyny (wt. str. 10-14). Rydlówka, Tetmajera 28 (niecz.). Międzynarod. Salon Fotografii, ul. Boh. Stalingradu 13; Venus '85 cz. I (wt. str. 9-19). Ośrodek Teatru Critcot 2, Kanonica 5; Witkacy i Teatr Critcot 2 (wt. str. 11-15). Galeria, ul. Floriańska 34; Wyst. ze zb. własnych (wt. str. 11-19). Galeria „Inny Świat”, Floriańska 37; K. Skórczewski — grafika (wt. str. 12-18). Galeria „Plastyka”, pl. Szczepański